

**Prenumerata „Kur. War.“**  
wynosi w Warszawie rocznie  
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40  
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie  
k. 40, za odesłanie do domu do-  
płatę się kop. 5.  
**Numer pojedynczy** w Ka-  
torze Redakcji kop. 5.  
**Redakcja otwarta od 11tej**  
**rano do 2-giej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY PIĄTY

**Na prowincji i w Cesar-  
stwie** wynosi rocznie r. ar. 8  
(w tem mieści się już opłata po-  
cztowa za przesyłkę rs. i kop. 40,  
oraz na opakowanie i ekspedycję  
rs. 1 kop. 80).  
Prenumerata przyjmuje się ro-  
cznie, półrocznie i kwartalnie.  
**Rękopisma nadsyłane do**  
**Redakcji nie zwracają się**

Dziś: S. Dionizego Biskupa.  
Jutro: S. Marii Kleofy  
Sobota: S. Ezechiela Proroka.  
Niedziela: *Grobu Chr. S. Leona Papieża.*

Wschód słońca o godzinie 5 m. 21.  
Zachód „ „ 6 „ 44.

Długość dnia god. 13 minut 23  
Przybyło „ „ 5 „ 50

Poniedziałek: S3. Juljusza P. i Damiana.  
Wtorek: S. Hermenegilda M.  
Środa: S3. Tyburejusza i Walerego.  
Czwartek: S3. Anastazji i Bazylissy MM.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Onegdaj kościół S-go Kazimierza na Nowem-Mieście, obchodząc odpustem Nabożeństwem doroczną uroczystość S-go Benedykta. — Nabożeństwo odprawione zostało z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i z kazaniami głoszonemi tak w czasie Summy jak i w czasie Nieszporów—poczem udzielone zostało obecnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wyk. za NNr 82, i 83 wydanych zamieszczono: Z funduszu udzielonego z rozkazu JW. Głównego Naczelnika kraju, do mego rozporządzenia w summie rs. 300, na utrzymanie, w czasie przedłużającej się obecnie zimy, izb ogrzewających i rozdanie bezpłatnie drzewa zupełnie biednym, rozkazem do Policji za Nr 71 przeznaczyłem dla każdego z uczątków policyjnych odpowiednią kwotę, a razem rs. 230 na jednorazowe wydanie drzewa przed świętami Wielkanocnymi podług nowego kalendarza, najbiedniejszym rodzinom niezależnie od zapewnienia przez cały czas świąt, przytulku w ogrzewających izbach tym, którzy tego rodzaju pomocy potrzebowali.

Z otrzymanych obecnie od Komissarzy doniesień okazuje się, że z funduszu na kupno drzewa w powyżej opisanym celu, Komissarze wyekspensowali rs. 166 kop. 99<sup>2</sup>/<sub>3</sub> i ze wsparcia tego korzystało 676 najbiedniejszych rodzin, którym w miarę koniecznej potrzeby wydawano od 3 do 20 szepa drzewa na każdą rodzinę, zatem z wyznaczonej dla uczątków summy rs. 230, pozostało w remanencie rs. 63 kop. 1<sup>1</sup>/<sub>3</sub>.

Ozajmując o tem podwładnej mnie Policji, polecam Komissarzom wspomniany remanent rs. 63 kop. 1<sup>1</sup>/<sub>3</sub>, jak również znajdujące się w ich ręku remanenta z pieniędzy poprzednio udzielonych na utrzymanie izb ogrzewających, zaraz wnieść do Gospodarczej części powierzonej mi Kancelarii, z ogólnym z tego ostatniego funduszu rachunkiem, a izby ogrzewające dalsze, utrzymywanie których, okazuje się już zbyt ciężkim, z dniem dzisiejszym zamknąć.

— Właściciel dorożki Nr 314 Michał Gartweld z domu Nr 1549f i syn właściciela sanek Nr 264 Dominik Kreps, z pod Nr 922, za to, że bez żadnych słusznych przyczyn odmówili odwiezienia pasażerów skazani zostali na karę pieniężną po rs. 2. (G. P.)

— Doszło do wiadomości Władzy, że do Warszawy przybyli z zamiarem zajmowania się wychowaniem i nauką dzieci, niektóre osoby, mające wzbronioną sobie przez Ministerjum Oświecenia, praktykę pedagogiczną nie tylko w zakładach naukowych, lecz i w domach prywatnych.

W celu zastąpienia tutejszych mieszkańców, aby podobne osoby nie weszły do ich domów w charakterze nauczycieli lub guwernerów, z rozkazu JW. Warszawskiego Jenerał-Gubernatora oznajmia się niniejszem, że według istniejących przepisów, wychowaniem i nauką dzieci w tutejszych domach prywatnych, mogą zajmować się osoby, mające na to od Okręgu Naukowego Warszawskiego ustanowione świadectwa. Świadectwa te wydają się: na stopień prywatnego i elementarnego nauczyciela lub nauczycielki, przez Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, na prawo zaś zajmowania się rozmową z dziećmi w języku cudzoziemskim, lub nauką jakiegokolwiek talentu, przez Dyrektora Gimnazjum. Z prawa prywatnego nauczania, korzystają również osoby, które otrzymały

świadectwa z b. Komisji Rządowej Oświecenia Narodowego i od Naczelników Dyrekcji Naukowych. Osoby, posiadające stopnie nauczycieli, nadane przez władze naukowe w Cesarstwie, obowiązane są także uzyskać świadectwa od Naczelnika Okręgu Naukowego Warszawskiego, na prawo zajmowania się nauczaniem w gubernjach Królestwa Polskiego. Podobnie i osoby, które zostawały w obowiązkach nauczycieli w rządowych zakładach naukowych, powinny być zaopatrzone w świadectwa tejże władzy na prawo zajmowania się edukacją prywatną.

Stosownie do art. 62 i 63 Najwyższej zatwierdzonej w dniu 18 Stycznia 1841 r. przepisów o prywatnych zakładach naukowych, guwernerach i nauczycielach prywatnych w Królestwie Polskiem, każdy guwerner lub początkowy nauczyciel prywatny, przy wejściu do domu prywatnego, dla wychowywania dzieci, lub przy zmianie miejsca, obowiązany jest meldować o tem właściwej władzy naukowej. Rodzice lub opiekunowie dzieci, w myśl art. 64 tychże przepisów, nie mają prawa przyjmować do swego domu dla nauki dzieci, osób, nie mających ustanowionego świadectwa, o każdej zaś przyjętej przez nich osobie, powinni podawać do wiadomości władzy szkolnej. Nakoniec osoby obojętnej płci, przyjmujące w domach prywatnych obowiązki nauczania dzieci, bez należytych świadectw, ulegają karze: na pierwszy raz pieniężnej: początkowi nauczyciele i nauczycielki, jak również nauczyciele i nauczycielki talentów i nadzorcy i nadzorczynie—w ilości rs. 22 kop. 50; niżsi guwernerowie i guwernantki, w ilości rs. 45; wyżsi guwernerowie i guwernantki, w ilości rs. 60. Takieże karze ulegają również i rodzice, krewni lub opiekunowie, do domu których wstępują dla nauki dzieci osoby, nie posiadające ustanowionego świadectwa. Za wykroczenie przeciw temu przepisowi po raz drugi: cudzoziemiec lub cudzoziemka, wysłani będą drogą przepisana za granicę, a miejscowi mieszkańcy Królestwa lub naturalizowani cudzoziemcy, oddani zostaną pod Sąd za czyn fałszywy. (G. P.)

—br.— Z wielu stron donoszą o nowym wynalazku, który może wywołać nadzwyczaj ważny wpływ na przemysł ludzki, a więc i na cywilizację.

Mówimy tu o wynalazku szkła elastycznego, nie pękającego wskutek uderzenia i zmiany temperatury.

Wyobraźcie sobie gospodynie, że macie szklanki które nie pękają i nie tłuką się, że zamiast garnków glinianych i żelaznych, zamiast rondli miedzianych używacie odpowiedniego kształtu naczyń, jak kryształ czystych!

Raz sprawione szklanki i naczynia kuchenne trwałyby przez lat kilka lub kilkanaście, a taka czystość panowałaby w kuchni, o jakiej dotąd nikt nie marzył. Pani spojrzalaby tylko przelotnie na naczynia i wiedziałaby już, jak je utrzymuje kucharka.

Wynikłaby więc wielka korzyść dla naszego smaku estetycznego i dla żołądka.

Lecz nie tylko ten pożytek odniósłby żołądek z gotowania w naczyniach szklanych. Gotowanie weszłoby zapewne na drogę racjonalną, bo gotujący w każdej chwili mogliby jednym rzutem oka skontrolować co się dzieje w garnku.

A jakież liczne i płodne w skutki byłyby rozmaite pośrednie wpływy tego wynalazku!

Sądźmy że nikt nie odmówi nadzwyczajnej ważności nowemu wynalazkowi.

Nowemu?

Rzecz szczególna. Wynalazek jeszcze nie został skonstatowany, a już odzywają się głosy, że nie jest nowym.

Zasada Salomona „nic nowego pod słońcem“ domaga się i tutaj swego prawa.

Plinius, Petroniusz i Dio Cassius opowiadają następujący wypadek.

Gdy Tyberyusz zasiadał na tronie rzymskim, pewien człowiek, hutnik według jednych, a według drugich architekt, wynalazł szkło giętkie i kowalne.

Uszczęśliwiony swym wynalazkiem, przygotował z nowego szkła naczynie, które przedstawił Tyberyuszowi w nadziei sowitej nagrody.

Lecz nieprzewidziane są grymasy ludzi. O dziwo! T. obawiając się, aby kowalne szkło nie zniżyło wartości złota i srebra, rzucił rozniewany naczynie na kamienną posadzkę.

Szkło jednak nie rozbiło się,—tylko się zgigo.

Wynalazca wyjął młotek z zanadru i wkrótce szkło naprawił, T. kazał go za to... ścigać natychmiast, aby nikomu swego niebezpiecznego wynalazku nie wyjawił.

Długo łamano sobie nad tem głowę, co by to za kowalne szkło być mogło; a w nowszych czasach mniemano, że szkłem tem był metal *glin* (aluminium) lub stopiony *chlorok srebra*. Przypuszczenie to jednak nikogo nie zadawalało.

Wielu sądziło, że owo szkło należało do dziedziny mytów,—gdy tymczasem z różnych stron zaczęły niedawno rozchodzić się wieści o wynalazku szkła wytrzymałego na uderzenie i działanie ognia.

W roku zeszłym u Bourg we Francji, powstało pod firmą: *A. de la Bastie et Comp.* towarzystwo akcyjne w celu zużytkowania wynalazku szkła, dokonanego przez Bastie'go. Rozporządza ono kapitałem 1,200,000 franków.

Jednocześnie Zarząd niemieckich fabrykantów szkła przystąpił do układów z wynalazcą, o dozwolenie eksploataowania jego tajemnicy; ale nie doszło do żadnych praktycznych rezultatów, z powodu zbyt wygórowanych wymagań wynalazcy.

Tymczasem dowiedziano się, że elastyczność nadaje się szkłu za pomocą pogrążenia szkła, ogrzanego do zmiękczenia, w hermetycznie zamkniętej kąpieli olejowej lub tłuszczowej.

## IZABELLA

SZKIC Z ŻYCIA PARYZKIEGO.

W dwadzieścia kilka dni po ogłoszeniu Francji za rzeczpospolitą, Izabella, kwiaciarka Jockey—klubu, dymisjonowaną została.

Z niemałym zalem zgodzili się członkowie „towarzystwa chowu i uszlachetnienia koni, psów i dam kamelajowych“ (jako pewien złośliwy dziennikarz o Jockey—klubie powiedział) na ową dymisję. Ledwo mogli pojąć jak przyjdzie im się obejść bez drogiej, znanej, rozkosznej Izabelli!

Musiano jednak dla opinii publicznej zrobić tę ofiarę. Ugięli się przed tą opinią książęta i grafy wywodzący ród swój, od wojen krzyżowych, oni którzy w przepysznych salonach wspinałego gmachu na bulwarach w przeciagu krótkiej nocy, miliony tracą stawiając na jedną partję *ecarte* krociowe fortuny.

Opinia publiczna żądała tego stanowczo oburzona i przerażona niegodziwością Izabelli...

Izabella, kwiaciarka, właścicielka pięknego domu, posiadaczka pięćdziesięciotysięcznej renty, osypana

djamentami i pereł mnóstwem, szczycąca się galerją obrazów i sprytnym kuchmistrem, nie chciała sobie przypomnieć starej matki, co kości swych złożyć gdzie nie miała i z głodem wchodziła w zapasy.

Biedna macierz widząc opór i okrucieństwo córki, przestała pukać do drzwi jej serca i sądu prosiła o pomoc. Sąd zmusił Izabellę na płacenie matce dożywotnie sześciuset franków!..

Opinia publiczna wzdrygała się nad postępkiem Izabelli. I nie dziw! Miłość dzieci do matki demonstracyjnie we Francji bywa okazywana, najjaskrawiej, najgłośniej... Miłość ta stanowiąca najpiękniejszy rozdział księgi ludzkości, występuje tu tem silniej, iż rola ojca miewa częstokroć kilku przedstawicieli... Stosunek syna do matki, francuzki, jest idealnie zacny, owiany wonią rycerskiej poddańczości i galanterji—córka o niej także nigdy nie zapomni, chowając pamięć jej jako skarb najdroższy.

Ktokolwiek zna chociażby pobieżnie literaturę powieściową i sceniczną francuzką, przypomni sobie pewno jak często zmarła matka, bywa opiekuną i zbawcą aniołem dzieci swych a nieraz i autora.

Syn na drodze występkę wchodzący słyszy słowa matki jako *mane tekel* i odwraca się cniecie znowu darowany.

Potrzeba fatalna kazała już sięgnąć po sztylet

gdy w tem odzywa się „pieśń przez matkę nieraz nucona“ i ubezwładnia prawicę.

Zbrodniarz wypuszcza z swych szpon ofiarę na odgłos katarynki wygrywającej walca „przy którym matka jego tańczyła.“

Młoda niedoświadczona dziewczica wyrwa się z ramion uwodziciela z wykrzykiem: *Oh ma mère!*

Upadła klęczy przed obrazem matki i korzy się jak Małgorzata przed *mater dolorosa*...

Opuszczona małżonka śpieszy już po truciznę, lecz w drodze wstrzymują ją *les mains de ma mère* więc żywo odrzuca zgubny flakonik!

Tak—francuzcy powieściopisarze znając swych czytelników nadużyli tego efektu...

Naturalnie więc, iż jak ongi na pp. Meilhac i Halevy profanujących w „Tricochu“ niegodnie święte to uczucie powstano, tak i teraz rzucono gromy na Izabellę!

Cóż bowiem mogło ją usprawiedliwić?

Nic—a nic, może to iż matka—ojciec jej nieznany—oddała dziecę światu bezpowabne i dziwnie jakoś się odróżniające.

Gdyby nie suknie kobiece, nie mógłbyś w pierwszej chwili osądzić, czy ta wielka głowa w sprytnym, bystrymi oczkami, te usta wydęte podniesione, drobny wąsikiem zdobne, te silne członki i szerokie



W Szlaku, gdzie rozliczne próby, robione z wynalazkiem Bastiego, stwierdziły rzeczywistość jego pożądaną własności, pp. Lubisch i Riederer, otrzymali nowe szkło, zwane „szkłem metalowym“, które tak jest trwałe, że szyba z niego zrobiona, nie pęka pod uderzeniem kuli ołowianej ważącej 40 grammów, spadającej z sufitu na podłogę, ani w skutek nagłej zmiany temperatury, np. przeniesienia wprost z ognia do zimnej wody.

Jakież więc doskonałe moglibyśmy mieć z tego szkła naczynia kuchenne, szklanki szyby i cylindry do lamp!

Zaprawdę, jeżeli to wszystko sprawdzi się w całej rozciągłości, to wyniknie kompletna rewolucja w przemysle, a nawet w naukach bo, postęp np. chemii wielce zależy od wytrzymałości naczyń szklanych.

Oprócz powyższych wynalazców gazety zagraniczne wspominają jeszcze o Pieperze inżynierze drezdeńskim, który swój wynalazek szkła „wulkanicznego“, sprzedał związkowi fabrykantów szkła za 300,000 marek. Okoliczność, że jeden i ten sam wynalazek jednocześnie zrobiony został przez kilka osób, niezależnie od siebie pracujących, zdaje się dowodzić, że droga prowadząca do niego jest bardzo prosta i że liczba wynalazców powiększy się, gdy fakt możliwości otrzymania szkła elastycznego został stwierdzony.

Czy który z fabrykantów naszych będzie w obec tego usiłował odkryć ten wynalazek, czy postara się kupić tajemnicę od jednego z dotychczasowych wynalazców, czy też nareszcie spokojnie wszyscy będą czekali w bezczynności, aż do chwili, w której konkurencja ze szkłem elastycznym zagranicznym będzie niemożliwą — to przyszłość pokaże.

— *Komisja konkursowa ustanowiona przy Dyrekcji Teatrów Warszawskich.*— JW. Jenerał-Gubernator Warszawski na przedstawienie Prezesa Dyrekcji Teatrów Warszawskich zezwolił raczył na ustanowienie przy tejże Dyrekcji i pod prezydencją jej Prezesa konkursu dzieł dramatycznych.

Za podstawę materialną do konkursu w roku bieżącym służyć ma fundusz złożony przez hrabiego Jana Aleksandra Fredrę syna, w sumie rs. 300 i zwiększony ofiarą innych osób do wysokości rs. 900.

Prezes Dyrekcji Teatrów wyjednał wzmiankowane wyżej zezwolenie i zatwierdzenie listy członków proponowanej przez siebie Komisji konkursowej, zaprosił odczyt z dnia 22 Marca (3 Kwietnia) do swego mieszkania członków tej Komisji, której skład jest następujący:

Prezysujący Sergjusz Muchanow.

Członkowie, Panowie i Panie:

Bogusławski Władysław,  
Chłapowska (Modrzejewska) Helena,  
Kaszewski Kazimierz,  
Kenig Józef,  
hr. Kossakowski Stanisław,  
Królikowski Jan,  
Leo Edward,  
Popiel Romana,  
Rapacki Wincenty,  
Szymanowski Wacław.

Na odbytem w dniu 5 Kwietnia (24 Marca) pierwszym posiedzeniu komisji uchwalone zostały następujące warunki konkursu:

Z funduszu 900 rs. przeznaczonego na nagrody ustanawiają się dwa premja, pierwsze w wysokości rs. 600, za dzieło sceniczne (komedję lub dramat) bez względu na rozmiary, najlepsze z nadesłanych, z temi jednak zastrzeżeniami:

biodra należą do niewieściego mężczyzny czy do męskiej niewiasty?

Izabella zdaje się jakby sama o tem nie wiedziała. Okrywa się kokieterijnie welonem, a rusza się jak mężczyzna; ma kobiece kaprysy a męską energję; nóżki jej to istne stopy kopciuszka, głos zaś głęboki altowy; lecz brak serca, brak serca dla matki? Czyjaż to wada? „Tyle okrutnym może być tylko mężczyzna“ — mówią panie. „Tylko kobieta może stać się tak wyrodną córką“ — uspakajają się mężczyźni.

Niech będzie jak chcecie, kobieta Izabella, była na chwilę „bohaterem dnia“.

Izabella nie jest piękną; nazywają ją interesującą a nadto przypisują jej podobieństwo do pewnej austriackiej księżniczki wielce w Paryżu lubionej, z którą nawet podziela sympatję do Napoleonidów. Chociaż bowiem koszyk Izabelli pełny jest róż, narcyzów, gwoździków, to przecież sama stroi się tylko w barwę dworu: fioletki wyzierały z czarnych warkoczy, fioletki tkwiły za gorsetem, wiązka fioletków sterczała za jej pasem...

„Kwiaciarka klubu“.

To więcej aniżeli urząd, godność lub stanowisko — zafania; tylko pozołkli dziś potomkowie starożytnej krwi mogli ją głaskać po twarzyczce i dzieckiem swem tytułować. Młodzi nie śmieli się do niej zbliżyć,

że utwór odpowiadać będzie warunkom estetycznym i scenicznym, i

że pisany będzie z baczeniem, iż ma być przedstawiony na scenie warszawskiej.

Przy równych zaletach sztuk współubiegających się, dzieło większych rozmiarów ma pierwszeństwo do nagrody.

Druga nagroda wynosząca rsr. 300 przyznana będzie najlepszemu po pierwszym dziele, zawsze w granicach powyższych warunków.

Ostateczny termin nadsyłania sztuk oznacza się do 31-go Grudnia 1875 r., w którym to dniu po godzinie 12-tej w południe konkurs uważa się za zamknięty i sztuki nadal przyjmowane nie będą.

Sztuki nadsyłane być mają pod adresem „Komisji konkursowej“ do biura Dyrekcji Teatrów Warszawskich.

Do nadsyłanego dzieła dołączoną być winna koperta zapieczętowana, na wierzchu której ma być przepisany z rękopismu tytuł sztuki a wewnątrz oprócz tego samego tytułu imię i nazwisko autora lub jego pseudonym wraz z dokładnym adresem.

Pożądanem byłoby wcześniejsze nadsyłanie sztuk dla ułatwienia pracy komisji konkursowej.

Prezysujący w komisji *Sergjusz Muchanow.*

Sekretarz komisji *Władysław Bogusławski.*

## Wiadomości miejscowe.

— W dniu jutrzejszym, to jest w piątek, w sali aktowej tutejszego uniwersytetu, o godzinie 7 wieczorem, profesor Struve będzie miał publiczny odczyt: „Sztuka i Pozytywizm.“ Biletów dostać można w księgarniach: Kozanczykowa, Istomina i Wendego, w dniu zaś odczytu przy wejściu do sali. Cena miejsc: w pierwszych rzędach 50, w pozostałych 30 kopiejek; uczący się płać 15 kop.

— Niespokojna Wisła od wczoraj znów zaczęła przybierać, i tak nagle się wznosi, że już dziś z rana zalała Siekierki i niższą część Saskiej-Kępy, które równają się teraz z bulwarkiem Soleckim.

Fala przybiera nieustannie najeżona żółtą pianą, co ma podobno jeszcze większy przybór wskazywać. Stan wysokości wynosi 12 stóp.

— Że postęp XIXgo wieku nie jest czczym wyrazem, objawy tej prawdy na każdym niemal kroku widzimy.

Plac igrzysk ludowych na Ujazdowie, wpośród licznych zabaw i uciech dla pospólstwa, posiada także.... *Caffe-Restaurant!*

Do owego więc przybytku chudego bawara i tłustego mięsiwa, wiedzie spragnione i zgłodniałe rzesze gwiazda.... *Pragska* (sic.)

(Zastrzegam sobie przywilej pierwszeństwa za odkrycie tej nowej gwiazdy.)

Na szyldzie umieszczonym po nad wejściem, oprócz gwiazdy, czytamy jeszcze następujący komentarz:

„Przystanek w dolku.“

Musi to być arcyniedogodne dla przystających.

— Wkrótce ma być wznowiona opera p. Grosmana „Duch Wojewody.“ Kompozytor dopisał jeszcze nowy duet, który wykonają p. Wojakowska i p. Filleborn.

— Na premjum dla swych członków wybrało podobno Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych kopję ze znanego obrazu Suchodolskiego „Skon Czarneckiego.“

— Pośpiech pociągów kurjerskich na drodze żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, ma być, jak słyhać, na sezon letni znacznie zwiększonym. Pociąg kurjerski, według nowego prawidła, ma przebiegać 45 wiorst na godzinę.

natomiast ona im wszystkim zuchwałe „ty“ rzuciła. Zrećnością swą wyrobiła sobie także liwerunek kwiatów dla Wielkiej Opery, dla buduarów ballerin, pałaców pań i pańskich przyjaciółek.

Izabella była kupidynkiem, pośredniczką, doradczynią a zawsze roztropną, dyskretną nad wszelki wyraz, niemą jak grób...

Izabella wiedziała wszystko, przed nią nikt nie miał tajemnicy pewny, ja się przechowa na zawsze...

Izabella potrafiła ożywić ledwie łączącego markiza, księciu X, szepnęła tajemnicę toaletową panny Schneider lub też panu de Y, opowiedziała rozmowę z Theresą. Żarliwie dowiadywała się u hrabiego Z. o stan zdrowia jego ulubionej wyścigowej klaczy podając równocześnie kapitanowi marynarki złoty jaskier świadoma, iż ten nie lubi róż zaciemniających czerwoność jego orderowej wstążeczki.

Izabellę wszędzie widziałeś, wszystkie drzwi przed nią się otwierały, każda trybuna była jej wyłącznym polem. Izabella, zda się, jest równocześnie w Chantilly, Vincennes i w lasku buleńskim... Izabella zjawia się w Trouville, lub na wyścigach, gdzie uwieńczy zwycięzcę i nosi jego barwę.

Ona to ozdobiła tużurek króla pruskiego wspaniałą różą, Bismarckowi zaś podała lilję!

Po Sądanie zaglądała Izabella i do *Maison d'Or*

— Wczoraj około godziny drugiej po południu, pewien ogrodnik wiozący nawóz, wjechał na szyny kolei konnej na ulicy Marszałkowskiej.

Koń, widocznie znarowiony, poczuwszy silniejszy opór pod kołami, stanął w miejscu i nawet podwojona dozą razów nie dał się skłonić do dalszej jazdy.

Tymczasem ukazał się wagon pasażerski kolei konnej.

Jedni z biciem serca, a drudzy obojętnie patrzyli na furę, oczekując rozstrzygnięcia się wypadku. Jeszcze 50 kroków, a wagon wpadnie na furę.

Lecz woźnica w sam czas zaczął hamować pojazd i zatrzymał się na 20 około kroków przed przeszkodą.

Ogrodnik w tym czasie w dalszym ciągu potęgował uderzenia biczem, lecz wszystko napróżno, koń ani myślał ruszać.

Dopiero ktoś z widzów zaproponował, aby ludzie wspólnymi siłami zepchnęli wóz z szyn.

Dictum—factum. Wóz zepchnięto, wagon przejechał po 10-minutowej przerwie, ku pociesze spieszących się pasażerów, a ogrodnik otrzymawszy napomnienie od policjanta, dalej się biedził z koniem, — tylko przy mniejszej galerji widzów.

Komiczną była uwaga jednej z kobiet przypatrujących się. Gdy zaproponowano żeby ludzie zepchnęli wóz z szyn rzekła:

— Po co to pomagać takiemu *osłu*; — żeby to było rozumniejsze to co innego.

— Kto? ogrodnik? zapytał ktoś z widzów.

— Ale nie ogrodnik, tylko ten osioł koń. Doprawdy, grzech pomagać takim leniwym.

— To możeby pani chciała, żeby pomagać tym oto pracowitym, co ciągną, odezwał się obok niej stojący ulicznik.

— A... a... a... głupis; idź sobie, nie odzywaj się kiedy starsi mówią.

Huczny śmiech obecnych zakończył tę scenę uliczną.

— (*Art. nad.*)—*Szanowny Redaktorze!* Przechożąc zaonegdaj wieczorem z towarzyszymi ulicą Czytą, spostrzegłem dwie panie biegnące prawie bez tchu chodnikiem.

Zdziwiony tym pośpiechem i wyrazem przestrachu malującym się na ich twarzach, przystanęm.

Ciekawość moja natychmiast zaspokojoną została; przyezną tej paniki, byli dwaj młodzi ludzie, którzy ścigając owe zapóźnione, pewnie pracownice igły, w doraźnych gestach i słowach, zapraszali je do swojej kompanji.

Przystąpiłem natychmiast do owych don-Juanów, i w grzeczny sposób przedstawiłem im, że przekraczają nie tylko wszelkie prawa moralności publicznej lecz nawet prostej grzeczności.

Otrzymałszy gburowatą odpowiedź i zaproszenie również *delikatne*, abym się nie mieszał w cudze sprawy, porozumiałem się z moimi towarzyszymi, i z ich pomocą, osadziłem na miejscu młodzieńców o zaborczym duchu, dając tymczasem biednym ofiarom możność zniknięcia na placu Teatralnym.—Młodszy z owych ulicznych Lowelasów (zapewne jeszcze nie pełnoletni) miał na głowie czapkę studenta Uniwersytetu; radzę mu aby drugi raz nie kompromitował munduru i wyzwolił się na przyszłość z pod opieki swego starszego *duchowego* przewodnika.

— Dowiadujemy się, że znana w Niemczech orkiestra złożona z 50ciu wytrawnych artystów, pod przewodnictwem dyrektora *Hermana Fliege*, stale grywająca w „Reichshallen“ w Berlinie, rozpocznie swe koncerty w Dolinie Szwajcarskiej w pierwszych dniach maja.

wstępując także do *Café Anglais*. W lot rozpowie działa zabawne historyjki, tu i tam wychyliła kilka kropeł szampana, a ściągawszy mnóstwo błyszczących dwudziesto-frankówek, znikła jak chmurka.

Izabella — przestała być kwiaciarką klubu! Posterunku jej, żadna już nie zajmie... Jockey-klub nie może wbrew opinii dłużej jej zatrzymywać, żegna się z nią zatem i drugiej kwiaciarki mniej godnej tego zaszczytu nie pragnie.

Béer, młody rzeźbiarz wykuwa biust jej w marmurze i ozdobi nim foyer klubu!

A chociaż *les petits crevés* klubu „Babi“ ofiarowali jej też samą godność, — Izabella odmówiła; kwiaciarka Jockey — klubu nie może już do innego klubu należeć!

Izabella jednak ma spryt. Będzie — dyrektorem teatru! Chce ona mały teatrzyk na *Champs-Elysées* wynająć, ten sam teatrzyk, w którym gwiazda Offenbacha pierwszy raz zaświeciła. Będzie wystawiać czarodziejskie fantastyczne baśnie, posługując się dziećmi jako aktorami. Paryż lubi takie widowiska, a członkowie Jockey-klubu przepadają za niemi! Jakiś nawet poeta obrobił w tym celu Frejligrata „Zemstę kwiatów“, nic więc na przeszkodzie nie stoi, aby „teatr Izabelli“ w maju otworzył swe podwoje...



== Wczoraj po południu liczny bardzo orszak pogrzebowy odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Teofili z Szoslandów Gregorowiczowej, żony redaktora „Przyjaciela Dzieci.“ W orszaku znajdowało się wielu tutejszych literatów.

Nad grobem wieloletni Pastor gminy ewangelicko-augsburskiej Manitiusz wypowiedział kilka wymownych słów pociechy dla męża i przyjaciół nieboszczki, a grono amatorów odśpiewało hymn religijny do smutnego obrzędu zastosowany.

Obecni na cmentarzu pożegnali ś. p. Teofilę szczerym żalem, na jaki założyła sobie przez pracowitość swoją, łagodność, charakter i dobroć serca. — Spokój wieczny Jej duszy!

== Jaromark Sto-Stanisławski w osadzie Żarki powiatu Bendzińskiego, gubernji Piotrkowskiej rozpoczął się dnia 1 maja r. b. i trwać będzie przez ośm dni w tym samym porządku co lat poprzednich, o czym uwiadamia się osoby interesowane.

== Na ulicy Chmielnej w przejściu ze Szpitalnej, czytamy ogłoszenie starannie na szyldzie z blachy pięknymi literami wypisane: „Jubiler przeniesiony został w tym samym domu z drugiej strony zgody“.

== Dziś w dokończeniu ciągnięcia 3-ciej klasy loterii klasycznej znacznie wygrały jak następuje: Nr 6,990 wygrał rs. 3,000 u kolektora Baumgarten w Koninie; Nr 12,249 rs. 2,000 u kolektora Follmann Markusa w Warszawie; Nr 10,542 rs. 1,200 u kolektorki Szaniawskiej w Warszawie; Nr 11,433 rs. 1,200 u kolektora Gotheiner w Sieradzu; Nr 4,519 rs. 900 u kolektora Mintz w Warszawie.

== Wczoraj znajdowało się na widowiskach osób: w Teatrze Wielkim 442, w Resursie Obywatelskiej 2, w Cyrku 682, w Alhambra 67, w Muzeum 72. Przyjechało 619. Wyjechało 528.

== Nadesłano do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: z Würzberga od Piotra A., studenta wydziału medycznego rs. 18 i od Stanisława N. z Monachium 2 marki pruskie na szpital dziecienny przy ulicy Aleksandra.

== Książeczka służbowa i legitymacyjna, oraz różne inne papiery, należące do Jakóba Paliczkiwicza znalezione na ulicy Rymarskiej dnia 7 b. m., za udowodnieniem odebrać można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

== Panu S. W. — Z nadesłanych nam szarad nie skorzystamy.

== Panu M. Ier. — Chciej się pan udać w tem względzie do agencji pism rosyjskich, w domu Fuksa plac Śgo Aleksandra.

== Panu Stanisławowi R. — Wiadomość zaczerpnęliśmy z zagranicznych dzienników. Żałujemy iż bliższych szczegółów podać nam niepodobna.

## Kronika zagraniczna.

× Straszny wypadek który miał miejsce w Paryżu na bulwarach Batignolles. N 108 przekonywa, że *pies zawsze jest przyjacielem człowieka*. W mieszkaniu najwyższego piętra pozostawiono ośmioletniego Andrzeja Ardon jedynie pod opieką buldoga który do chłopca nadzwyczaj był przywiązany. Wśród zabawy nagle pies poczęł warczeć wyszczerczając zęby. Chłopiec przestraszył się. Chciał dźwi otworzyć i wydostać, lecz nie mógł tego dokonać. Wpadł przeto na myśl wyjścia wązkiem okienkiem jakie było na dachu i wdrapać się na takowy. Gdy już wysunął się do połowy, nie był w stanie ani naprzód dalej postąpić ani cofnąć się. W tem przykrem położeniu wołał o ratunek ale go nie słyszano i nie postrzegano.

Nagle pies skacze ku nodze chłopca chwytając go za rękę i wydiera kawał ciała. Zobaczywszy płynącą krew buldog stał się więcej jeszcze zjadłym, rzucił się powtórnie do nóg chłopca wydierając mu ciało. Napróżno omdlały wołał o pomoc. Zbytnią wysokość, zgłęb na dole nie daly dosłyszeć słabego głosu.

Zjawił się nareszcie sąsiad powracający do domu. Ale za późno. Buldog przegryzłszy ciało u lewej nogi chłopca do samej kości zaciął zęby i wpił się w ciało. Zdołano psa poskromić, ale nieszczęśliwe dziecko wśród cierpień w sześć godzin umarło.

† Za spokój duszy ś. p. Ludwika Kierglewicz Radcy Stanu, odbędzie się Wotywa żałobna, jako wdzięczą bolesną rocznicę śmierci, dnia 9 kwietnia t. j. w piątek o godzinie 10-tej, w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostała w smutku żona zaprasza. —4576—

† Za spokój duszy ś. p. Julii z Olszewskich Klemczyńskiej, odprawioną będzie w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej w dniu 10 kwietnia to jest w sobotę o godzinie 10 żałobna Wotywa, na którą pozostały mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —4536—

† W pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Leonarda Toczyłowskiego, Studenta Uniwersytetu Petersburskiego, w przyszłą sobotę to jest dnia 10 b. m. i r. o godzinie dziesiątej rano, odbędzie się żałobne Nabożeń-

stwo w kościele na Powązkach, za spokój duszy jego, oraz poświęcenie pomnika. Stroskani rodzice wraz z bratem zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —4601—

† W dniu 10 kwietnia r. b. (w Sobotę), w oktagwę rocznicy śmierci ś. p. Marii z Puchalów Wosińskiej, odbywać się będzie w kościele przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 10 z rana nabożeństwo żałobne za duszę zmarłej, na które pozostały mąż, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

† W dniu 21 marca r. b. we wsi Okalewo Powiecie Rypińskim Gubernji Płockiej, zeszła z tego świata po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 77, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, ś. p. Kordula z Lasockich Chotnicka obywatelka ziemska. Śmierć jej przejęła smutkiem głębokim nie tylko otaczającą ją liczną rodzinę, ale i tych wszystkich, którzy znali jej zacne przymioty duszy i pożyteczne dla dobra rodziny i ludzkości spędzone życie. Świadkiem tego były licznie zebrane tłumy wiejskiego ludu i okolicznych sąsiadów przy obrządku pogrzebowym. Postępowała bowiem w życiu nieboszczka wzorem starodawnych Matron, zajmując się wychowaniem sierot i opatrywaniem chorych. Przekładała domowe użyteczne życie rodzinne nad zabawy światowe, chociaż miała do nich otwarte pole, umiała wszakże przytem w domu swoim przyjmować przybywających, z uprzejmą gościnnością. Wychowała Syna i Córki swoje w zasadach religijnych, będąc dla nich Matką, według słów Śgo Hieronima: „Bądź sama wzorem i Mistrzynią, niech w tobie nic złego nie widzą, co nauczysz je więcej przykładem jak słowy.“

Wieczny odpoczynek racz dać Panie tej zacnej duszy. —4547—

† W dniu 26 marca r. b., w majątku ojczystym Jeruzal, w powiecie skierniewickim położonym, zakończył życie 18-miesięczny Alfonsik ukochany synek Mieczysława i Ludwika z Czerskich małżonków Horbowski. Włoszanie pragnąc okazać dowód współczucia i szacunku dla ukochanej przez nich rodziny, tłumnie odprowadzili zwłoki zgasłej dziecińy na miejsce wiecznego spoczynku dla złożenia na miejscowym cmentarzu w rodzinnym grobie. —4599—

## Wiadomości Polityczne.

Urzędowa „G. Wenecka“ zamieściła w dniu przybycia Cesarza Franciszka-Józefa do Wencji artykuł w duchu wiadomej już elukubracji „Montags-Revue“.

Znaczenie podróży dla stosunków Włoch z Austrią w bezpośredniej przynajmniej przyszłości jest istotnie wielkiem i stanowczo dodatniem. Przyjęcie gościa nazwać można serdecznem. Tym razem telegraf nie służy za pośrednika do konwencyonalnych a z prawdą niezgodnych zapewnień: jeżeli nam mówi, że monarchę austriackiego tłumy witały z zapalem, możemy mu najzupełniej uwierzyć. Ze zjazdu weneckiego wywiąże się na lat kilka przyjaźń między dwoma państwami; nie tylko sprawy austriacko-włoskie, ale i ogólnie europejskie odczuć ją będą musiały. Zdaje się, że mianowicie co do polityki jakiej trzymać się należy względem kościoła, porozumienie nastąpiło — a kto wie czy wbrew zapewnieniom dziennikarskim, które przedstawiały p. Andrassego jako pełnomocnika p. Bismarcka, zasady umówione na zjeździe weneckim nie są wprost przeciwne tym, jakich się dla siebie dopomina kanclerz niemiecki. — W każdym razie przedmiot rozmowy jednogodzinnej między królem Wiktorem Emanuelem a Andrassym musiał być nie tylko ważnym, ale i wymagającym tajemnicy.

Pomimo usilnych zaręczeń, iż między Niemcami i Austrią panuje najserdeczniejsza przyjaźń, opinia w całej Europie, każde wystąpienie Austrii oddzielnie od Pruss dokonane przyzwyczaila się tłumaczyć w duchu dla nich nieprzyjaznym. Co się wydarzyło podczas zjazdu zeszłorocznego w lutym powtarza się i obecnie przy zjeździe weneckim. Mimowoli na umysł ciśnie się pytanie: o ile spotkanie w Wenecji ustalając dobre pożyte między Włochami i Austrią przyczyni się tem samem do rozluźnienia węzłów tej zgubnej dla Europy przyjaźni, jaką zawiązała się między Włochami i Prussami w kwietniu 1866 r.? To usposobienie opinii nieulegającej podmuchom dyplomatów i mężów stanu, którzy lubią zawsze co innego mówić a co innego robić — jest objawem bardzo charakterystycznym. Wskazuje ono, że w przeświadczeniu wielkiej masy umysłów w Europie dla przyszłości ważne będą nie te przymierza o których jak najgłośniejsz i najczęściej prawie starają się dzienniki urzędowe, lecz te, o których milczą zupełnie, które się w cichości przygotowują, a o ile zawarte zostały, trzymane są w tajemnicy.

Nota pruska do Belgji, której wypierały się początkowo dzienniki pruskie, została rzeczywiście wysłana do Brukselli, nosi datę 3 lutego i otrzymała już odpowiedź pod dniem 26 t. m. Trzech punktów dotyka w niej kancelarja niemiecka: 1) odezw biskupów belgijskich z lat 1872/3; 2) owej komicznej sprawie zamachu na życie księcia kanclerza Bismarcka, która

poczęła się i zakończyła przy butelce wina w Liège, z której jednak dzienniki pruskie nie przestały robić wielkiej a ohydnej zbrodni; 3) odezwy stowarzyszenia religijnego w Gandawie do biskupa Martina w Paderborn z roku 1874. Niewiadomo co odpowiedział rząd belgijski na zażalenia Pruss, ale całą bezzasadność tych zażaleń w obec konstytucji belgijskiej, którą przecież sam nawet p. Falk uszanować musi, — wykazuje „Jour. des débats“ w szczegól bardzo trafnych uwag, przejętych duchem istotnego postępu, zapoznanego coraz więcej przez Prussy.

Co się tyczy biskupa Martina, rozchodzi się wieść, że dostojnik ten zamierza schronić się na terytorjum księstwa Lippe, które na równi z okregiem pruskim Paderborn do dyceceji jego należy. Jasną jest rzeczą, że takie przeniesienie się żadnych skutków dodatnich dla biskupa Paderbornskiego mieć nie będzie. Państwa niemieckie nie mają już zgola żadnej udzielnosci w obec Berlina. Znajdzie się w potrzebie prawo czyniące zadość woli p. Falka. Biskup nie będzie mógł przebywać na terytorjum księstwa Lippe, jeżeli tylko raz utraci prawo przebywania na terytorjum pruskim.

Najdalej za dwa tygodnie spodziewać się można złożenia z urzędu biskupa wrocławskiego Forstera. Biskup posiada jurysdykcję w Austrii; mógłby więc przeniesie się w granice monarchji austriackiej po utraceniu *exequatur* państwowego w Prusach. Dzienniki niemieckie zapowiadają jednak, że rząd na takie wywędrowanie nie pozwoli, zamknie biskupa w pewnej miejscowości, z której mu wydalać się nie pozwoli. Podobnego losu ma doznać kardynał Ledóchowski. Następstwem zatargu z biskupem wrocławskim będzie oddzielenie austriackich części dyceceji od pruskich. Tego we własnym interesie życzyć sobie musi rząd pruski.

Do okólnika pana Dufaure, do przemowy p. Walon z dnia 3 b. m. przybywa jako trzeci jeśli nie republikański to przynajmniej szanujący legalność z d. 25 lutego — objaw: okólnik pana Cissey ministra wojny do sztabów prowincjonalnych. O tym okólniku nie ogłoszonym jeszcze przez „J. Officiel“ donoszą, „Rappel“ i „Bien Public.“ Minister zaleca w nim wojsku aby w granicach atrybucji swych przestrzegało ściśle wykonywania praw zabezpieczających byt rzeczypospolitej, która od 25 lutego jest legalnym rządem Francji.

Ost. Wiad. Z Ameryki doniesiono do Anglii o zamiarze abdykacji, powziętym jakoby przez cesarza brazylijskiego Don Pedra II. Powodem miała być polityka kościelna cesarza, nieprzyjazna duchowieństwu. Dziennik „Hour“ oraz „Agencja Havasa“ odmawiają wiadomości tej wszelkiej podstawy rzeczywistej.

Oryginalną wiadomość podaje korespondent rzymski *Debatów*. Papież myśli o przeniesieniu Stolicy Apostolskiej do Ameryki. Rzecz nie ma być pewna, ale stanowi przedmiot poważnych dyskusji w Watykanie. Nominacja Mac-Closkeja arcybiskupa New-Yorku na kardynała ma pozostawać w związku z zamiarem pomienionym. Odpowiedzialność za całe to doniesienie spada na dziennik, który je pierwszy podał.

Cesarz Wilhelm pojedzie do Włoch już w tym miesiącu, w drugiej jego połowie. (Ob. telegr.)

„Agencja Havasa“ odwołuje pogłoski o blizkiem ustąpieniu generała Leflô z ambasady w Petersburgu.

## Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 8 Kwietnia, godz. 12 m. 20 w poł.

Medyolan 7-go. — „Perseveranza“ pisze: Przyjmując ministra Visconti-Venosta, powiedział cesarz Franciszek Józef: „Wielce się raduję, że mogłem uczynić zadość życzeniu wywzajemnienia odwiedzin Wiktora-Emanuela (w Wiedniu w r. 1873 podczas wystawy powszechnej), aby przez to królewskiemu mojemu bratu dać dowód szczerej przyjaźni, a gorącej sympatji dla Włoch.“

Winszuję sobie tej przyjaźni istniejącej między obu państwami, a opierającej się na obustronnem poszanowaniu i wspólności interesów. „Przekonany jestem o trwałości tej przyjaźni, spodziewam się jeszcze ściślejszego jej zwiarcia i żywie najgorętsze życzenia pomysłności dla Włoch“.

Wenecja 7-go. Przed południem. — O godzinie 10ej odjeżdża Cesarz Franciszek-Józef. Książęta Włoscy otrzymali wielkie Krzyże Orderu Śgo Stefana.

Berlin 7-go. — Na skutek zdania lekarzy cesarz nie pojedzie już do Włoch. Książę następcy tronu w swoim, i małżonki swej imieniu wyraził za pośrednictwem telegrafu życzenie odwiedzenia Króla Włoskiego prosząc o wskazanie miejsca i czasu.

Paryż 7-go. — Leflô wyjechał dziś wieczorem do Petersburga.



— **Zarząd Drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej**, podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 1 (13) kwietnia r. b., bieg pociągu kurierskiego w kierunku tak od Warszawy (Pragi) do Brześcia, jak i od Brześcia do Warszawy (Pragi), zmieniony zostaje w następujący sposób:

Pociąg powyższy wychodzić będzie z Warszawy (Pragi) o godzinie 9tej minut 42 *wieczorem*, Siedlec o godzinie 12 min 16 po południu, Białą o godz: 2 min: 37, i przybywać będzie do Brześcia o godz: 3 min: 47 *rano*.

W kierunku zaś od Brześcia do Warszawy (Pragi), wychodzić będzie z Brześcia o godz: 11 min: 51 *wieczorem*, Białą o godzinie 1 min: 4 po północy, Siedlec o godzinie 3 min: 30 i przybywać będzie do Warszawy (Pragi) o godzinie 5 min: 58 *rano*.

Wszystkie zaś inne pociągi kursować będą bez żadnej zmiany według dotychczasowego rozkładu jazdy. (2—3) —4,417—

— **Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej** zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty znalezione a pozostawione przez passażerów w kwaterach IV r. z. na Stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy Stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców Stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć. —3699—

— W dniu 30 marca (11 kwietnia r. b. to jest w niedzielę, o godzinie 10 z rana, zaraz po skończonej wotynie, w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności pod Nr 56/370 przy ulicy Krakowskie Przedmieście położonym, odbędzie się drugie kwartalne posiedzenie Członków Archikonfraterni literackiej. Na które Seniorowie JJWW. Protektorów wraz ze Współ-Braćmi uprzejmie zapraszają.

— Konsulat Jeneralny Cesarzsko-Niemiecki, wzywa niniejszem pana Józefa Wiszkony, aby zakomunikować zechciał adres swój panu Stockmann, Adwokatowi i Notariuszowi w m. Gr. Strehlitz w Szląsku Pruskim zamieszkałemu. —4522—

— Mam zaszczyt upraszać osoby pragnące należeć do chóru w Towarzystwie Muzycznym na nowo utworzyć się mającego, aby raczyły zgłaszać się do lokalu Towarzystwa w celu zapisywania się codziennie od godziny 6 tej do 7-iej wieczorem w ciągu jednego tygodnia, poczem nastąpią próby stale odbywać się mające w poniedziałki i czwartki od godziny 6-tej do 8-iej wieczorem.—Dyrektor Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego **Józef Wieniawski**.

— Zawiadamiam niniejszem iż wystąpiłem ze spółki drukarni „Burzyński i Czerniejewski“, której byłem współwłaścicielem.—**Stanisław Czerniejewski**.

— Skład Herbaty Karawanowej Olgi Koreszczenko poleca Szanownej Publiczności prawdziwą, karawanową herbatę z wybornym smakiem i aromatem w cenie rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 40, rs. 1 kop. 60, rs. 1 kop. 80. rs. 2 i wyżej za funt, oryginalnie w Moskwie pakowaną w 1/1, 1/2, i 1/4 funtowych paczkach, opatrzonych plombą firmy. PP. konsumentom biorącym w składzie jednorazowo 10 funtów oddaje się jednasty bezpłatnie, zaś wypisującym pocztą znacznieszą ilość, skutecznie się wysyła własnym kosztem, przy stosownem ustępstwie. PP. handlującym odstępuje się odpowiedni rabat.—**M. Muszkat**, ulica Nałewki (róg Ś-to Jerskiej), Nr 8 nowy, dom Goleweitz. 3264

**Istniejący od roku 1869**  
**INSTYTUT LECZNICZY**  
**Dra Kadlera w Warszawie,**  
przyjmuje chorych na syfilis i skórę, tak pensjonarzy, jak i przychodnich.

Objaśnić o warunkach przyjęcia, jako i poradę, udziela Dr Kadler, w mieszkaniu swem przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 38, wprost Saskiego Placu, codziennie, od godziny 10-tej do 11tej z rana i o 4-tej do 6-tej po południu. (36—0)—5445—

**PRACOWNIA STROJÓW I SUKIEŃ DAMSKICH**  
**JULJI.**  
przyjmuje wszelkie obstalunki przy nadchodzącej porze wiosennej. Ulica Elekoralna Nr. 47, na drugim piętrze. — Tamże potrzebne są PANNY pod ręczne. 4225—2—3

Lekeje **Literatury Powszechnej i Polskiej**, w połączeniu z **Historją**, oraz lekeje **Geografji Powszechnej**, udzielam na godziny, osobom pici obojga. Ulica Szezygla Nr 6-ty, pomiędzy godziną 3 a 6 codziennie.

— 3254 — **Bogumił Aspis,**

Redaktor **Herman Benni.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

**Zakład**  
**OPTYCZNO-MECHANICZNY**  
**F. PIK,**  
**Ulica Niecała Nr 2.**  
**POLECA:**  
**Kliszopompy, Hydrocylisy, Seręgi, Tusz-**  
**walnie, Bidety dla mężczyzn, kobiet i dzieci,**  
**w znacznym wyborze od rs. 1.**  
**Reperacje jakiegokolwiek rodzaju śpiesznie i do-**  
**kładnie uskutecznia się. 6—6 — 3992 —**

**Do Handlu Galanteryjnego**  
**J. A. WERNICA,**  
przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście, wprost ko-**  
**ścioła św. Anny, na deszły:**  
**Parasolki** półdeszczówki w wielkim wyborze, **Parasolki**  
małe alpagowe i jedwabne, **Perasole** męskie od słoneca i  
deszczowe, **Umbrellki** najnowszych fasonów, **Laski** oliw-  
kowe i naturalne, tanie, **Szpilcruty** zwykłe i fiszbinowe  
oraz wszelkie **wyroby skórzane wiedeńskie** od tanich  
**Portmonetek** do wykwintnych **Sakwojaży z Necesses-**  
**rami. 1—6 — 4532 —**

**Skład**  
**MASZYN DO SZYCIA**  
**Krakow.-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr w.**  
Sprzedaje: **Maszyny szewskie fabryk Lip-**  
**skich, w cenie od 75 rsr,**  
**Maszyny Amerykańskie Hevego, od 55 rs.**  
**Maszyny czapnicze tamburkowe, od 30 rs.**  
Sprzedaż na rozplaty miesięczne za stosownem po-  
ręceniem. Gwarancja kilkoletnia. Wszelkie przy-  
bory do maszyn jak: **czółenka, igły, nici, jedwabie etc.,**  
po cenach tanich. —15260—13—0

**Trzy Folwarki,**  
do oddania w administrację poręczającą na lat 10 w Majo-  
racie Prawda, w Gubernji Siedleckiej powiecie Łukowskim.  
Odległość od Warszawy mil 10, od stacji Drogi Terespolskiej  
Mrozy mil 3 1/2.  
Wysiew 300 korey oziminy.  
Kandydaci do tej administracji z kapitałem najmniej  
15,000 rubli wynoszącym, mogą się zgłosić bez pośrednictwa  
osób trzecich, w Warszawie przy ulicy Chmielnej Nr 7, do  
mieszkania Nr 3. 1— — 4539 —

Do sprzedania  
**FOLWARK**  
rozległości dziesiątyn 165 (włók 11) ziemi pszennej z łąkami,  
bez żadnych uwłaszczeń i służebności, budynki dostatecz-  
ne w części nowe. Dom mieszkalny o 8 pokojach wygodny  
nowy. Ogród intratny, odległość od stacji kolei żelaznej  
Warszawsko Bydgoskiej wiorst 8, od szosy głównej wior-  
sta 1 od składu Buraków wiorst 2. — Wiadomość powziąć  
można przy ulicy Długiej Nr 32, mieszkania Nr 16 od godzi-  
ny 9—11 rano, od 3—5 po południu. 3—4—3497—

**KARETY**  
**i Powozy eleganckie,**  
tak dla jazdy pomieścić jak do wycieczki po za miasto; oraz  
**OMNIBUSY** dla liczego grona osób na spaceru są do  
najęcia w Hotelu Europejskim po cenach umiarkowanych.  
2—3 — 4368 —

**Główna Agentura**  
**Rosyjskiego Towarzystwa**  
**Ubezpieczeń**  
**kapitałów i dochodów**  
założonego w 1835 roku.  
Znajduje się w kantorze moim, ulica Królewska, Nr 35  
nowy. 12—20 — 1826— **Michał Lande.**

**Wdowa** po Sędzim mająca dom w Ciechocinku,  
życzy sobie przyjąć na czas kuracyjny  
sześć **Panienek** i tyluż **Chłopczyków**. Panienki będą  
pod jej wyłączną opieką, chłopczyki pod opieką jej syna.  
Studenta Uniwersytetu, będą także mieli i fortepian.  
Rodzice chcący powziąć bliższą wiadomość, raczą się u-  
dać pod Nr 17, Stare-Miasto, do doktora Schnabla, lub u  
Adwokata Chmielewskiego, ulica Długa Nr 37. Są także i  
mieszkania do najęcia. 3—3 — 4004 —

— **A. Bem, Budowniczy klasy 3ciej. Ulica Nowo-**  
**grodzka. Nr 23. (3—3) —4295—**

**MUSEUM GASSNERA**  
**NA Powszechne Zapamiętanie**  
**Museum Gassnera**  
**Nowy-Swiat Nr 49**  
Jeszcze przez kilka dni otwartym będzie.

**ALHAMBRA**  
Dziś i codziennie **KONCERT** pierwszorzędnej Towa-  
rzystwa śpiewaków niemieckich pod artystyczną dyrekcją  
**Emeryka Lebourd.**  
Oprócz wykonywanych śpiewów p. **Hubert de Blank**  
egzekwować będzie na fortepianie utwory najslawniejszych  
kompozytorów. 5—16 — 4273 —

**TEATR WIELKI**  
Dziś: **Córka pani Angot.**—Jutro: **Intryga i miłość.**  
**TEATR ROZMAITOSCI.**  
Dziś: **Krytycy.**

**KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ**  
dnia 8 Kwietnia 1875 roku.

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — kop. —				
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —				
Austrjackie floreny w bil. k. —				
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kup.)				
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	95	10	94	80
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	95	10	94	80
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	92	15	91	85
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	88	50	88	20
II s.	87	95	87	65
Listy Likwidacyjne rs. 100 . . .	79	70	79	40
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.				
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860 . .	99	—	98	—
Now. Ros. poz. prem. z r. 1864 . .	197	75	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . .	193	25	—	—
„ „ „ „ ostempl. . .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	91	25	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	73	—	72	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	156	75
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej	—	—	116	25
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	645	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	345	—
Akcje „ „ „ Dobrzyńskich rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie rs. 104 kop. 50 rs. 104 k.				
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 117 1/2.				
Od Likwidacyjnych kop. 141 1/2.				
Od Listów Zastawnych nowych kop. 147 1/2.				
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop 9 13/18.				
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 20 rs. 105 k. 90.				
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 23 rs. 7 k. 21.				
Parý; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 70 rs. — k. —.				
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 97 k. 20 rs. — k. —.				
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —.				

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 12 c. 0.  
**Stan powietrza.**  
Wczoraj wieczorem ciepła st. —.—, dziś rano  
ciepła st. 4.02, w południe ciepła st. 7.22. Barometr.  
750 mm. (Deszcz).

Wydawca **Gustaw Gebethner.**

Patrz Dodatek.



Nakładem Gebethnera i Wolffa

wysły z druku

Odczyty popularne

## O CHEMII NOWOCZESNEJ,

dział Jozyasa P. Cooke, Prof. chemii i mineralogii w Uniwersytecie Harvardskim, przekład Dra Karola Jurkiewicza, Prof. Uniwersytetu Warszawskiego, z 31 drzeworytami w tekście.

Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 1 kop. 65.

Powyższe dzieło można nabyć w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.

## Najnowsze nakłady Józefa Ungra

### OBRAZKI SYBERJI,

przez Ludwika Niemojowskiego,

ilustrował E. M. Andrioli

Dziełko powyższe formatu dzieł Zygmunta Kaczkowskiego obejmuje 32 arkusze ściślego druku.

Cena w Warszawie . . . . . Rs. 1 kop. 50.

„ w Cesarstwie i na prowincji . . . . . Rs. 1 kop. 70.

### Dzieła Zygmunta Kaczkowskiego Tomów 10.

Cena: A. Dla prenumeratorów Tygodn. Illustr. i Wędrowca.

w Warszawie tomów 10 . . . . . rs. 10.

„ w Cesarstwie i na prowincji . . . . . rs. 11.

„ B. Dla nieprenumerujących Tygodnika Ilustrowanego i Wędrowca cena podwaja się.

Dzieła Zygmunta Kaczkowskiego można nabywać w oprowie płacąc tom po rs. 1 kop. 40 w Warszawie, a rs. 1 kop. 60 na prowincji. Obecnie wyszło już ośm tomów.

## KARTKI Z PODRÓŻY

od 1858—1864 roku

PRZEZ

## J. I. Kraszewskiego,

ozdobione 80 drzeworytami.

Cena: w Warszawie, rs. 3 kop. 60; w Cesarstwie i na Prowincji rs. 4; w oprowie ozdobnej zagranicznej, w Warszawie rs. 5; w Cesarstwie i na Prowincji rs. 5 kop. 50.

Dzieła powyższe są do nabycia w Kantorze Drukarni Józefa Ungra, Nowolipki Nr 2406 (3), oraz we wszystkich Księgarniach w kraju i za granicą. 3—3 — 3956 —

Drukują się w Drukarni II Wydziału Własnej J. C. K. Mości Kancelarii i w pierwszych dniach Kwietnia opuszczają prasę

## Ustawy sądowe z dnia 20 Listopada 1864 roku.

## Ustawa notarialna z dnia 14 Kwietnia 1866 roku.

ze zmianami i uzupełnieniami

wskazanymi przez Najwyższą zatwierdzoną dnia 19 Lutego 1875 roku postanowienie o zastósowaniu tych ustaw

## do Gubernji Królestwa Polskiego.

Kompletny oficjalny tekst Rossyjski z tłumaczeniem polskim, wykonanym pod kierunkiem jednego z urzędników II-go Wydziału Kancelarii J. C. K. Mości. 3 tomy w 8-cc. Cena 3 rs. 50 kop., z kosztami przesyłki przez pocztę dla osób zamieszkających w guberniach Królestwa Polskiego 4 rs. Oprawne w półskórek i angielskie płótno z wyciskiem Herbu Państwa z przesyłką Rs. 5.

Pierwsze wydanie wydrukowane zostało w niewielkiej ilości egzemplarzy i nabyte przez B. M. Wolffa.

Władze rządowe i osoby prywatne pragnące otrzymać Ustawy niezwłocznie po wyjściu z druku zechcą zlecenia swe z dołączeniem należności, wysłać wprost przez pocztę pod adresem: B. M. Wolffa Księgarza w Petersburgu.

Zlecenia będą wysyłane po porządku w miarę jak będą dostawione do Księgarni Wolffa w Petersburgu. 2—3 — 4173 —

Z drukarni pod firmą Józefa Zawadzkiego w Wilnie, wyszło z druku nakładem autora i piąte poprawne i pomnożone wydanie, książki powszechnie w Kraju uznanej za najlepszy podręcznik kucharski:

## KUCHARKA LITEWSKA

zawierająca przepisy gruntowne i jasne, własnem doświadczeniem sprawdzone, sporządzenie smacznych wykwintnych tanich i prostych rozmaitych rodzajów potraw tak mięsnych jako i postnych, oraz ciast, legumin, lodów, galaret, konfitur i innych deserowych przysmaków, tudzież rozlicznych apteckowych zapraw, konserw i rzadszych specjałów. Z przydatkiem na początku książki:

## Dokładnej Dyspozycji Stołu, na cały Rok,

przez W. A. L. Z.

Jeden Tom w wielkiej 12-cc około 500 stronnic druku zawierającej. Cena nowego wydania znacznie zniżona, z Rs. 2 na Rs. 1 kop. 50 z przesłaniem pocztą Rs. 1 kop. 80.

Główny Skład w Księgarni pod firmą Józefa Zawadzkiego w Wilnie a w Warszawie w Księgarni Michała Glücksberga; sprzedaje się również we wszystkich znaczniejszych krajowych i zagranicznych Księgarniach. 8—9 — 2040 —

## Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Magistracie M. Warszawy licytacja głośna in plus na dwunastoletnie, licząc od dnia zatwierdzenia protokołu licytacyjnego, wydzielawienie posesji Nr 212/13 w Warszawie przy rogu ulic B-zozowej i Kamiennych-Schodki położonej, stanowiącej plac pusty, graniczący z posesjami Nr 214 i Nr 2607, na satysfakcję zaległych podatków zajętej, od summy rs. 30, trzydziestu rocznie w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rub. rs. 6, i na koszt ogłoszenia rub. rs. 15, które nieterminującemu się przy dzierżawie, natychmiast wrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych. 4 — 4311 — 1—3

W Księgarni Gebethnera i Wolffa,

tudzież w znaczniejszych innych tutejszych i na prowincji znajduje się do nabycia dziełko pod tytułem:

## Pamiętniki Benjaminina Franklina,

przez niego spisywane. Przekład z francuskiego. Cena kop. 50.

Wśród niewielkiej dziś liczby pism pouczających między najpierwsze zaliczyć należy Pamiętniki Franklina, przez niego samego spisywane, w których on nie sama tylko teorię o powinnościach człowieka wyklada, ale wskazuje jaką drogą sam doszedł do zważenia ułomności i ugruntowania się w enotach. 4—5 — 3901 —

## Nakładem Składu Nut Muzycznych

## Ungra i Banarskiego,

przy ulicy Krakowskiej - Przedmieście Nr 443 (71), naprzeciw Resursy Obywatelskiej, wyszły na fortepian:

**MARGERITA** Polka Trotteuse, z tematów opery **MALY FAUST, Herrego**, oraz **Kaliszanin Mazur**, ofiarowany W-nej Pannie **Emilji Niemojowskiej**, przez byłego towarzysza jej Ojca P. R., kompozycje te wykonane w Dolinie Szwajcarskiej przez orkiestrę A. Sonnenfelda, powszechnie się podobają. Egzemplarzy po cenie kop. 22½, nabyć można we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. —4519—1—2

## Biblioteki Warszawskiej

Zeszyt IV na miesiąc Kwiecień r. b. wyszedł z pod prasy i obejmuje: 1) Pamiętnik z pobytu w Ameryce, przez Krystynę Narbutównę. 2) Stan gospodarstwa wiejskiego i produkcji rolniczej w Królestwie Polskiem, przez Wiktora Zaleckiego. 3) Z siedmioletniej wojny, Opowiadanie historyczne, przez J. I. Kraszewskiego. 4) Odyseja Homera w przekładzie Lucyna Siemienińskiego, przez Feliksa Jezierskiego. 5) Epizody z życia Nerona, według dzieł E. Renana, przez E. Lubowskiego. 6) Kronika zagraniczna, naukowa, literacka, i artystyczna. 7) Przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego. 8) Akademia umiejętności w Krakowie. 9) Wiadomości bieżące naukowe, literackie i artystyczne. 4520—1—1

## OSOBA

w średnim wieku, poszukuje miejsca za gospodynią lub do dozoru Osoby wiekowej. Wiadomość przy ulicy Chłodniej Nr domu 25 nowy, stróż wskaże. —4538—1—1

Potrzebne są

## PANNY

podręczne do szycia białizny na maszynie. Ulica Sienna, dom Rejmanowskich Nr 10920, do pani Sotyk. —4533—1—1

## Zycie po Śmierci.

Według Chrześcijaństwa Nauki, a szczególniej wspaniałych odkryć Astronomii współczesnej, przez księdza L. M. Piöger, Kawale ra Legii honorowej Członka i Laureata wielu Akademii i Towarzystw naukowych. Wydanie trzecie ozdobione drzeworytami, starannie przejrane i poprawione na język polski przełożył i swym nakładem wydał ksiądz Władysław Magnuski K. S. T. Cena rs. 1 kop. 20. Powyższe dzieło nabyć można u Tłomacza Wydawcy przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 1 drugie piętro od frontu, oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. Nabywcy z prowincji zechcą dołączyć kop. 10 na koszt przesyłki. —3376—6—6

## 37 ZESZYT 37

## „WOLNOMULARSTWO i JEZUITYZM”

opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji po kop. 7½.

Osoby z prowincji nadsyłające rs. 4 do składu matr. pism. **E. Klerer**, ulica Chłodna Nr 2, otrzymają odwrotną pocztą na raz jeden 37 z. wyszłych, następne zaś, zaraz po wysciu każdego, po jednym, aż do końca, czyli 48 z. franco. Uprasza się również Szanownych Prenumeratorów, którzy zaprenumerowali do 12, 24 i 36 z., o przysłanie na dalszą prenumeratę, po rs. 1 za każde 12 zeszytów. —4112—2—3

## PANNA

do szycia sukien damskich zdolna, znajdzie miejsce u Krawca Damskiego Rodowicza, przy ulicy Długiej Nr 17, w podwórzu w oficynie wiadomość tamże. —4562—1—3

Przyjmują się

## PANNY

do nauki: kroju szycia białizny i sukien. Ulica Chłodna Nr 28 nowy, mieszkania 2. —4570—1—3

## TANIOŚĆ

## ELEGANCJA

## TELEGRAM

Na wiosenny i letni sezon, otrzymałem wielki wybór elegancji z najlepszych angielskich i francuskich materiałów, **Ubioru Męskie**, oraz **Ubioru** dla dzieci od lat 2 do 10.

## CENNIK (Preis-Curant):

Jesienne Sak-Palto, od 12 do 22 rs.—Letnie sak palto, od 12 do 20 rs.—Letnie garnitury, od 14 do 25 rs.—Czarne fraki, od 16 do 22 rs.—Czarne tużurki, od 16 do 24 rs.—Czarne zakietowe garnitury, od 22 do 28 rs.—Ubioru dla dzieci od 5 do 7 rs. 50 kop.—Sak paltka dla dzieci od 6 do 9 rs.—Granatowe bluzy do konnej jazdy od 8 rs.—Kurtki do polowania, od rs. 8.—Szafraki dubeltowe od 10 do 18.—Spodnie różnych gatunków od 4 rs. do 7 rs. 50 kop.—Angielskie płaszcze gumowe 10 rs.—Angielskie burki, od rs. 12 do 20 rs.

## E. SAMET,

KRAWIEC Z WIEDNIA, Stefansplac Nr 2.

Obecnie w Warszawie.—Ulica Senatorska Nr 22, dom W-go Epsztajna, obok Resursy Kupieckiej. 5—0 — 4309 —

## KUCHENKI NAFTOWE

najnowszej ulepszonej konstrukcji i Naczynia odpowiednie w wielkim wyborze. Formy miedziane do Galaret, Kremów i Ciast.

w Fabryce Roberta Bohte.

owy-Świat Nr 38. Handlującym odpowiedni rabat.

1—6 — 4486 —

## Wiadomość o Wapnie Żareckiem.

Rozpoczynając kampanję wypalania wapna Żareckiego, zawiadamiam niniejszem WW. interessantów, aby pośpieszyć raczyli w r. b. z obstalunkami, adresując do Zarządu Dóbr w Jaworzniku, przez Myszków, stacja D. Ż. W. W.

Sprzedaje się korzee wapna głoce Myszków wagi pudów 7, po kop. 40.

Nadto jeżeliby kto z W-nych Przedsiębiorców lub Składowików w Warszawie zechciał przyjąć do swego składu wapno to w komis, raczy zgłosić się stoownie do powyżej wypisanego adresu. 1—3 — 4498 —



## Syndycy tymczasowi masy upadłości WINCENTEGO STARKMAN.

Na zasadzie decyzji W-go Sędziego Kommissarza masy upadłości; podają do publicznej wiadomości iż w dniu 4 (16) Kwietnia r. b. o godzinie 4 1/2, z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr 549 przed Sędzią Kommissarzem masy odbędzie się licytacja ryczałtowa wszystkich towarów i utensylii w Handlu upadłego Starkman, Skład Futur w Warszawie pod Nr 476a prowadzącego, należących, a to wraz z prawem do zajmowania sklepu do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1878 r. służącym, a w spisie inwentarza przez Syndyków sporządzonym spisanych.

Warunki licytacyjne, oraz spis inwentarza przejrzane być mogą w Kancelarii Syndyka Masy Michała Szymanowskiego Mecenasa w Warszawie pod Nr 471a przy ulicy Rymarskiej zamieszkałego, oraz u W-go Andrychiewicza Podpisarza Trybunału Handlowego w Kancelarii tegoż Trybunału. Nadto dla dogodności konkurentów w dniach: 2 (14) 3 i (15) Kwietnia r. b. od godziny 2-jej do 4-jej Handel przedmiotem sprzedaży będący będzie otwarty i konkurentom wraz z towarami okazywanym na gruncie. Vadium do licytacji oznaczone na Rs. 1000. Licytacja zacznie się od summy Rs. 4500.

Warszawa dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1875 roku.

Michał Szymanowski.

Michał Glücksberg.

1-2

- 4577 -

## Bank Handlowy w Łodzi.

Podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że stosownie do uchwały Ogólnego Zgromadzenia z d. 4 Kwietnia r. b., wypłata dywidendy za rok 1874, w ilości rs. 17 od każdej akcji 250 rublowej, dopełniać się będzie codziennie, w godzinach biurowych, poczynając od dnia 6 b. m. w Łodzi, w Kasie Banku.

w Warszawie w Banku Handlowym.  
w St. Petersburgu w Oddziale Banku Handlowego Warszawskiego.

Za złożeniem kuponu dywidendowego Nr 1, wraz z specyfikacją numerów.

Kupony na które wypłacono już zaliczenie po Rsr. 10, mają prawo jedynie do reszty Rsr. 7.

-4521-2-3

Jest dobre miejsce blisko Warszawy dla

## Nauczycielki Polki,

jedna panienka 13-to letnia. Żąda osobę z niższym uzdolnieniem i początkami muzyki.

Rekomendacja Nauczycielska

HELENY JAWORSKIEJ.

Nowy-Swiat Nr 64 i róg Ordynackiej.

-4561-1-1

Żadana jest

## Nauczycielka Polka,

ze średnim wykształceniem, początkową muzyką na wyjazd do Permy; wiadomość u Tekli Kuczborskiej, Krak.-Przedmieście Nr 61.

4396-2-3

## PROFESSOR

francuskiego języka, Paryżanin, posiadający dyplom, może udzielać lekcje w naukowych zakładach, również i w domach prywatnych na godziny. Adres: Ulica Chmielna Nr 29, mieszkania 34.

-4254-3-3

## Francuzka młoda

niedawno przybyła, pragnie udzielać lekcje prywatnie, także żadaną jest Francuzka z muzyką, oraz Niemka z konwersacją francuską i muzyką, w rekomendacji Emilji Dobieckiej, Nr 5 ulica Nowo-Senatorska.

4392-2-3

Potrzebna jest od 1 Maja lub zaraz

## Bona Szwajcarka,

francuzka lub polka, mówiąca po francuzku, do dziecka mającego 1 1/2 roku; wiadomość, Marszałkowska ulica Nr 47, mieszkania Nr 7.

4318-3-3

Potrzebna jest natchyniamist

## Młoda Osoba pici żeńskiej,

w charakterze gospodyni, grająca na fortepianie, na bardzo korzystnych warunkach. Mieszkania letnie z 2, 3, 4 albo 5-ciu pokoi złożone, są do wynajęcia zaraz za rogatką Jerolimską. Wiadomość pod Nrem 29 hyp. róg Piwnej i Krakowskiego-Przedm. 1 piętro od frontu.

-4349-3-3

Potrzebne są zaraz

## PANNY

do maszyny i podreżne. Wiadomość w Starem-Mieście Nr 7 nowy, pomieszkania 2-gi.

-4583-1-1

Do Magazynu Mód, Fabryki Kwiatów i Kapeluszy słomkowych B. Grabskiej. Długa Nr 10, potrzebne są

## PANNY

do kwiatów, strojów i słomy, także przyjmują uczennice.

-4111-3-4

## OFICJALISTA

prywatny, pragnący dla edukacji dzieci mieszkać w Warszawie, życzy sobie objąć tamże obowiązki: Rządy domu. Kassjera, Magazyniera lub Pisarza, przy Rejencie, albo Zarząd Dóbr w bliskości Warszawy nad koleją. Bliższych wiadomości zasięgnąć można u Pana Jakóba Powidło, ulica Grzybów Nr 1083.

-4492-2-3

Potrzebne są

## PANNY

kompletnie uzdatnione, na prowincję, jedna do krawieczyny, a druga do stroju; wiadomość w cukierni Hotelu Saskiego.

4376-2-2

W każdym czasie potrzebne są

## PANNY

zupełnienie uzdolnione. Jedne do maszyn, drugie do kroju białej bielizny. Wiadomość: Niecała Nr 12, mieszkania 21.

-4560-1-4

Potrzebna jest

## PANNA

kompletnie uzdatniona w krawieczynie, oraz PANNA umiejąca szyć na maszynie Welera i Wilsohn. Wiadomość: ulica Trębacka, wprost Nowo-Senatorskiej Nr 9, w prawej oficynie, Nr 14 mieszkania. -4564-1-3

## PANNY

zdatne kompletnie do negliży, oraz podręczne do sukien i do nauki, potrzebne są zaraz do Magazynu pp. Pfeiffer, ulica Rymarska Nr 4, pierwsze piętro.

-4568-1-1

## Subjekt

handlu korzennego, obeznany z handlem korzennym, galanterijnym i prowadzeniem ksiąg w języku polskim i niemieckim, poszukuje umieszczenia w miejscu lub na prowincji. Reflektanci raczą łaskawie zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. B. 100.

-4453-2-2

## Panna Służąca i Gospodyni Wiejska,

obydwie z dobrymi świadectwami, mogą zaraz mieć miejsce na wieś. Wiadomość powziąć można u Rządy domu Nr 13 nowy, przy ulicy Wielkiej.

-4525-2-3

## MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, jest natchyniamist do umieszczenia u Akuszerki Petry, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 26-27.

-4257-3-3

## PLAC

łokei kwadratowych 3,340, frontu łokei 50, z domem parterowym frontowym, przy ulicy Nowogrodzkiej, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Ordynacka Nr 8 nowy, 16 mieszkania.

-4552-1-3

## PLACE

do sprzedania przy 1 szo i 2-go rzędnych ulicach; wiadomość przy ulicy Brackiej pod Nrem 9, na 2-m piętrze. Nr mieszkania 9, do godziny 9 rano i po południu od 4 do 6.

-4534-1-1

## KOLONJA

dziesiątyn 20 (morg 40) za wsią 2 mile od Warszawy 1/2 wiorsty od kolei, 2 wiorsty od szosy, w pięknej polonizacji z dworkiem, stodołą, oborą, otoczonemi ogrodami owocowemi i lasami z wysiewem ozimym jest do sprzedania, wydzierżawienia, zamiany lub na letnie mieszkanie zaraz, adres Nr 17/16, ulica S-to-Jańska w oficynie na dole w końcu sieni lewe drzwi.

4550-1-2

## Paręset fur nawozu

wołowego jest do sprzedania na Pradze przy kolei Terespolskiej na placu Nr 225, oraz tenże plac przeszło 9,000 łokei kw., jest do wynajęcia na Ogród warzywny lub Skład; wiadomość na Pradze przy ulicy Wołowej Nr 254, w Szynku u Śrula Irlichta, lub w Warszawie u Wawrzyńca Stróża domu Nr 25 (1334a) przy ulicy S-to-Krzyżkiej.

4541-1-3

W osadzie Seroek, mil 5 od Warszawy, 3 od Pułtusk przy trakcie głównym, jest do sprzedania

## Majątek Ziemiński,

mający rozległości dziesiątyn 62 (włók 4; morgów 21), na gruncie tym wysiano żyta korey 40, pszenicy korey 11. Do tego są budowle gospodarskie, młocznia, sieczkarnia, koni roboczych 6 i wszelkie gospodarskie porządki. Przy tem i Poczthalterja, na której jest 16 koni, zaprzęgi, bryki, karetki, sanie i inne potrzebne rekwiizyta; bliższa wiadomość na miejscu, bez pośrednictwa osób trzecich.

4582-1-3

Jest do sprzedania

## MAJĄTEK ZIEMSKI

od stacji kolei Myszków szosa wiorst 42, mający rozległości dies. 630 czyli włók 42 w tem lasu dębowego i sosnowego budulcowego dziesiątyn 210 czyli morg 420, łąk dies. 17 czyli morg 34, w dwóch folwarkach, budynki powiększej części murowane, dwór, ogrody i stawy, wysiane jest pszenicy korey 130, żyta korey 70, służebności niewielkie z dużym inwentarzem, za bardzo przystępną cenę, może być zamienione na mniejszy majątek. Wiadomość u Leona Kobierzyckiego, Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 36, wprost Saskiego placu, rano do godziny 11-jej, a po południu od 2-jej do 4-jej.

-3127-3-3

## Do sprzedania Folwark,

w glebie w połowie pszennej i żytniej, bez służebności, przestrzeni dziesiątyn 90, (włók 6), w płodozmianie, położony o wiorst 6 od stacji kolei Żelaznej Warsz.-Bydgoskiej. Bliższa wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 17, mieszkania 4, do godziny 9 1/2, rano i od 3 do 4 po południu.

4546-1-6

Żadany jest do nabycia

## Dom z Ogirodem,

w Warszawie w cenie od 20,000 rs. 40,000 na 8% czystego dochodu do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie piękny majątek ziemski w bliskości Warszawy położony. Poszukiwana jest

## KOLONJA,

z ładnym domem mieszkalnym i ogirodem pod Warszawą; wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo od 9-10 i od 4-6 bez pośrednictwa.

4342-2-3

W Paulinowie (Dobra Sterdyń, powiat Sołkowski), jest do sprzedania

## KOCIOŁ PAROWY,

żelazny, na 4 atm. z fajerrurą, rózstami, pływakiem i kłapsztykami (możęda 90 funtów). Cena rs. 180. Bliższa wiadomość: ulica Leszno Nr 14, w mieszkaniu W-nej Panusiewicz, albo na miejscu.

-4587-1-3

Bez pośrednictwa 3-jej osoby:

## Wiatrak holenderski,

w gminie Czyste i Wielka Wola we wsi Kolo pod Warszawą, (na rozbiórke lub do przedstawienia) do sprzedania; wiadomość powziąć można u właścicieli Müllerów przy ulicy Młynarskiej Nr 10 (3106 lit. d).

4540-1-3

Nowo założona Fabryka Kwiatów poleca się łaskawym Damom świeżym i gustowym doborem kwiatów po cenach bardzo przystępnych. Przyjmują się także do odświeżania kwiaty i fryzowanie piór. Tamże przyjmują się Uczennice. — Marja Rein del Krak.-Przedm. Nr 59, naprzeciw statuy Najś. Panny. 1-2 — 4337

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

## FORTEPIAN

Fabryki Seidlera i Kralla o 7-miu oktawach, mało używany w jak najlepszym stanie, za cenę bardzo przystępną. Obejrzeć go i powziąć wiadomość o cenie można na miejscu od godziny 9 do 12 rano. Ulica Nowy-Swiat Nr 41, 2 piętro wprost drzwi wehodowych.

4567-1-3

Dla braku miejsca, jest do odstąpienia znana już ze swej dobroci

## Świeża Litewska Słonina.

Ulica Twarda Nr 28 nowy, mieszkania 5, na 1-m piętrze.

-4583-1-1

Ktoby miał WÓZEK wygodny dla wożenia Osoby chorej, do wynajęcia, niech się zgłosi: Ulica Niecała Nr 3. Wiadomość u stróża.

## Rządca i Gospodyni

poszukują obowiązku na wieś, od dnia 1-go Kwietnia, a że bezdzietni to na stół dworski, mają świadectwa chlubne za lat 23, z gospodarstwa rolnego i Leśnego; wiadomość, ulica Nowy-Swiat Nr 41, w Składzie Papieru u W-go Bolcewicza.

4394-2-2

Oryginalne

## Parasole, Rękawiczki, Spinki, Krawaty i Szelki,

Angielskie

Nieeszly w znacznym wyborze  
do Magazynu

## LUDWIK KUNICKI

Nr 7 Krak.-Przedm. Nr 7  
1-3 — 4573 -

## SAMSON!

Nowy gatunek groszowych papierosów zwijanych z tureckiego tytoniu, poleca skład wyrobów tabaczych pod firmą

## A. L'ESPERANCE.

Ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego  
Nr 20.  
-4333-2-6

## Świeży transport

nadzwyczaj praktycznych

## Kolnierzyków, Man- kietów i Półkoszulków Papierowych

męskich, damskich i dzieciennych, w najmodniejszych fasonach, oraz takichże kolnierzyków, mankietów i półkoszulków pokrywanych płótnem, noszonych w czasie upałów, przy większej transpiracji ciała

nadszedł do Magazynu

## LUDWIK KUNICKI

Nr 7 Krakowskie-Przedmieście Nr 7  
Sprzedaż odbywa się na tuziny, po cenie niższej od tej, jaką się płaci za pranie tuzina płóciennych.  
Osoby biorące najmniej gross, otrzymują rabat.  
1-2 — 4572 -

## Fabryka Powozów

A. Miłodrowskiego, Leszno Nr 7.  
Ma zapas Powozów nowych, gotowych Karet, Koczy, Fajetonów, Wolantów i Bryczki na resorach, jest także 5 Koczy z ferdeklami używanymi, 5 Fajetonów, Karetą poczwórna, Karetą podwójna, Wolant i Amerykan na 8 osób lekki parokonnny, 2 Karetki podwójne na jednego i parę koni, nowe przyjmujące obstalunki i reperacje.

4198-3-10

## Ważna wiadomość

Z powodu mającej się przedsiębrać nowej budowli, jest do sprzedania przy ulicy Ceglanej pod Nr 1119/20, dwa Domy drewniane, z których jeden parterowy, a drugi jedno-piętrowy, blacha, kryty, kompletnie nowy.

3-3 — 4280 -



## SALSAPARYLLI COLBERT.

Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, w chorobach syfistycznych, w wyrzutach skórnych i innych słabościach.  
Dostać można w Paryżu w Apteczce Colbert Nr 7 i 8. Skład główny dla Królestwa Polskiego, w Składzie Materiałów Aptecznych pp. Galle i Ludw. Spiessa i w apteczce p. K. Lilpola w Warszawie; w Płocku u mag. mat. aptecz. pp. Szabarskiego i Jędrzejewskiego. 4-0-4191-

## Wyprzedaż Mebli po cenach nader niskich! Z FABRYKI I MAGAZYNU MEBLI F. OSTASZEWSKIEGO.

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 41 nowy.

Wyprzedaż Garnitury mahoniowe, orzechowe, palisandrowe w pokryciu z wysłaniem, na różne ceny, szesłagi w sałian, wiksatynę, skóre amerykańską, Kozetki, Fotele, Łóżka, Toalety Umywalnie z marmurami i bez, Szafki różne, Kredensy, Stoły obiadowe, Krzesła, Szafy różnego rodzaju i drzewa Biura i Biurka, Biblioteki, Komody do pisania. Dobór Mebli giętych zagranicznych po cenach nader niskich, z czem się polecam. 6-6-2965-



## ORYGINALNE ANGIELSKIE MASZyny DO SZYCIA WSZYSTKICH SYSTEMÓW

Ręczne jednonitkowe po rs. 10, 14, 18 i 20.

Ręczne dwunitkowe, czółenkowe podwójnie stępnujące po rs. 24, 28, 30, 35 i 45 stosownie do wielkości i ozdoby. Maszyny te dają się z łatwością zastosować do stolików pedałowych.

Znaczny zapas maszyn oryginalnych angielskich **Wheeler i Wilsona, Singera, Howego, Grovera i Bookera**, oraz dużych krawieckich i szewskich maszyn. Igły, nici, jedwab, oliwa i wszelkie przybory do maszyn w najlepszym gatunku.

Nauka szycia bezpłatna, gwarancja kilkoletnia. Zlecenia z prowincji najakuratniej odwrotną pocztą wypełniam.

Reparacje śpiesznie i tanio.

Generalny Agent Fabryk Newton Wilson & Comp. w Londynie

**Ludwik Heilpern,**

ulica Ś-to-Jerska Nr 24.

2-3 — 4266 —

## SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH ulica Podwale Nr 500b (17)

POD FIRMĄ,

**KAMIL SIERZPUTOWSKI,**

POLECA

Wyborową Masę woskową w rozmaitych kolorach i przybory do tejże, po cenach najniższych.

7-8

— 3508 —

## Stanisława Białochubek

Ubiory Męskie.

Przy nadchodzącej porze wiosennej Magazyn mój zaopatrzony został w znaczny wybór gotowej Garderoby świeżo i elegancko wykończonych, po cenach jak zawsze przystępnych, również i wybór materiałów tak krajowych jako i zagranicznych w wielkim wyborze

4-6

— 3816 —

wprost Jasnej Zielone znaki.

Święto-Krzyżka Nr 23

## Zakład Wzrobów Koszykowych SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO

przeniesiony został na ulicę Nowy Świat pod Nr 55, czwarty dom od ulicy Ś-to-Krzyżkiej i tamże przyjmuje zamówienia i reperacje w zakres koszykarski wchodzące. —10043-3-3

Są do sprzedania różne

## Garnitury Mebli,

Sofy bardzo praktyczne, Kozety, Fotele, gdzie oprócz jak najakuratniejszej roboty, dobrego gustu i niskich cen, raczą się przekonać szanowni Państwo, Leszno Nr 49, utrzymujący zakład Tapieński Rzepczyński. —4409-2-10

## Najlepsza Musztarda,

w różnych gatunkach, w niczem nie ustępująca zagranicznym. Nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce A. SCHWEITZER, w większych lub mniejszych ilościach to jest na garncie, kwaterki, oraz w stołkach po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego pod Nr 1068/9. —1233-3-3

Jest do sprzedania

## Kawiarnia,

pod Nr 15, ulica Ś-to-Krzyżka, każdego czasu. 4374-2-3

1,000 sztuk

## DRZEWEK OWOCOWYCH

gruszek i jabłonek dwu letnich i trzy letnich, jest do sprzedania we wsi Rokotowie pod Sochaczewem. —Cena sztuki od 30 do 37 i pół kopiejek. Wiadomość bliższa w zarządzie tychże Dóbr. —4357-2-3

Z powodu ciasnego miejsca, jest do sprzedania Podwalin kilka i Belek

kilka, za przystępną cenę. Wiadomość pod Nrem 58/1232, przy ulicy Pańskiej za Żelazną, u Właściciela domu. —4172-4-4

## WAŁACH

siwy, czteroletni, rośli, dobrej budowy, do sprzedania w Hotelu Polskim. Wiadomość u Szwajcara.

## PAPIER RIGOLLOT

MUSZTARDA W ARKUSZACH

## POUR SINAPISMES

Medal złoty  
Lyon 1872.

Medal srebrny  
Havre 1868.

Medal srebrny  
Paryż 1872.



Zwracać należy uwagę na podpis na każdym arkuszu

DLA UNIKANIA PODRABIAŃ

*Rigolot*

SPRZEDAJE SIĘ WE WSZYSTKICH ZNAKOMITSZYCH SKŁADACH APTECZNYCH I APTEKACH.

## SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. ZAKRZEWSKIEGO

POD FIRMĄ:

## Kamil Sierzputowski,

Ulica Podwale Nr 500b (17)

Egzystujący w tem samym miejscu przeszło 75 lat.

## Poleca:

Materiały Apteczne, Towary Kolonialne.  
Lekarstwa Specjalne, Francuskie i Angielskie.  
Farby malarskie, farbiarskie i litograficzne.  
Preparaty i papiery fotograficzne.  
Oliwę Prowanską najlepszą (Virge).  
Ocet Stołowy w rozmaitych gatunkach.  
Sól Stołową chemicznie czystą funt 20 kop.  
Krochmal holenderski pszeniczny i ryżowy.  
Farbki do bielizny w rozmaitych gatunkach.  
Perfumy francuskie na flakony i funty.  
Wodę Kolońską oryginalną i własną.  
Proszek Perski i Proszek do czyszczenia metali.  
Masę ulepszoną do zaprawy posadzek.  
Bożinę do wywabiania plam na balony i funty.  
Oliwa do palenia i do maszyn na beczki i funty.  
Olejki, essencje, nasiona i artykuły używane w gorzelnictwie.  
Smarowidło Belgijskie do osi i trybów.  
Wszystkie przedmioty w najlepszym gatunku i po cenach najniższych.  
4-10 — 3509 —

## „DWIGATEL“

Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo  
ubezpieczeń, lądowych, rzecznych i morskich  
transportowania towarów  
i wydawania na takowe zaliczeń  
W ST.-PETERSBURGU.

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że **Warszawska Agentura** tegoż Towarzystwa z dniem 27 Lutego (11 Marca) r. b. przeszła pod Zarząd pana **MARCINA POTOPOWICZA**.

Warszawa dnia 13 (25) Marca 1875 r.

**Dyrekcja Towarzystwa.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor zawiadomić osoby interesowane, że objawiający Zarząd Warszawskiej Agentury Towarzystwa „Dwigatel”, załatwiam wszelkie czynności wchodzące w zakres działań tegoż Towarzystwa z największą akuratanością. Nadmieniam nadto, że reprezentowane przezemnie Towarzystwo, mając swych przedstawicieli we wszystkich miastach gubernialnych, a po części w powiatowych i osadach Cesarstwa, jak niemniej w główniejszych punktach za granicą, transportuje ładunki wszelkiego rodzaju do wszystkich tych miejscowości po cenach nader umiarkowanych.

## Marcin Potopowicz.

Biuro Aguntury przy ulicy Nalewki w domu Glassa (d. Natansona) Nr 17 nowy.

2-3

— 4079 —

## Magazyn Mebli Warszawskich i Zagranicznych

## P. GLOBUS

w Warszawie Krakowskie-Przedmieście wprost Saskiego Placu

Nr 38 nowy na 1-m piętrze.

Poleca wielki wybór mebli tak wykwintnych jak z drzewa czarnego, orzechowego, mahoniowego i dębowego bogato rzeźbionych, jak i zwyczajnych po cenach najprzystępniejszych.

Również główny skład Mebli giętych z fabryk **Braci Thonet** w Wiedniu, która sprzedaje po cenach stałych fabrycznych. 15-15 — 423 —



**HIGH-LIFE**  
DOBRE PAPIEROSY  
wielkiego formatu,  
po cenie Rsr. 1, za 100 sztuk.

**NEWA**  
Papierosy z tego samego  
co poprzednie tytoniu,  
małego formatu,  
po cenie 50 kop., za 100 sztuk.  
Wydaje obecnie Fabryka Papierosów

**K. TEOFILIDY.**  
—4524—1—0

Do Składu Owoców i Delikatesów  
**I. STRUBISZEWSKIEGO,**  
przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Bujno  
Nr 2 nowy, nadeszło:

**Dziur** zamrożona, **Cze-  
trzewie, Jarzabki, Ku-  
ropatwy, Gluszcze i In-  
dyki** tuczone, oraz **Szynka**  
z **Dzika i Kielbasy** Uglićkie. —Tęże dostać  
można **Sigla** wędzonej, oraz **Koruszka i No-  
waga** świeża. —4240—3—3

**MAGLE**

są do sprzedania świeżo wyrestaurowane  
w Alei Jerozolimskiej, pod Nrem 1582, nowy  
21. —4574—1—2

**Kareta odnowiona,**  
w dobrym stanie, z zapasem  
czterema kołami, za rs. 270 jest  
do sprzedania, ulica Pańska Nr 1185 (nowy  
61), u Właściciela domu. —3638—3—3

Są do sprzedania  
**Trzy pary Wołów**

po rubli 150 za parę,  
roboczych, młodych, doborowych, we wsi Ża-  
bieńcu, za Piasecznem, wiorat dwie, z War-  
szawy za rogatki Mokotowskie. 4324—2—3—

Jest do sprzedania

**DUBELTÓWKA,**

systemu Szturma, stylu nabijana, dzwirowana  
złotem, oraz **Dubeltówka** zwyczajna i para  
**Pistoletów**. Wiadomość przy ulicy Bednar-  
skiej Nr 15, mieszkania 15. —3829—3—3

Na nadechodzącą  
**WIOSNĘ,**  
wielki dobór  
**PARASOLIKÓW**  
damskich,

od słońca, tudzież **Parasoli deszczowych,**  
w najrozmaitszych gatunkach, przygotowała  
fabryka **A. Wojny**, w dziedzińcu domu Ro-  
ziera Nr 451. —3234—5—9

Są do sprzedania kompletne

**Dzienniki Praw**  
Księstwa Warszawskiego i Królestwa z **Sko-  
rowidzami** Tomów 80, oraz **Zbiorniki**  
różnych przepisów rządowych, za cenę umiar-  
kowaną; wiadomość w Składzie materiałów  
Aptecznych u W-go Modzelewskiego naprost  
ulicy Królewskiej, Krak.-Przedmieście dom  
powiatkowski. 4242—2—3—

**TRAN LEKARSKI**

**ŚWIEŻY**

**ZÓŁTY I BIAŁY PAROWY**

poleca

**Skład Materiałów**

**Aptecznych**

**J. Mrozowskiego,**

ulica Miodowa Nr 6 nowy  
12—12 —1289—

**Korzystny interes,**

jest Sklep korzenny bez trunków, gdzie mo-  
żna by i trunki przyłączyć, z wolnej ręki do  
sprzedania; wiadomość. ulica Chłonna Nr 913  
53 nowy w Sklepie. 4290—2—3—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr 473c 5 nowy).

190 kilka tysięcy cegły  
wyborowej,

jest do odstąpienia zaraz, korzystnie. Wiado-  
mość przy ulicy Nowe-Miasto Nr 362, miesz-  
kania 10. —4316—2—3—

**Mieszkanie Letnie**

w Wilanowie jest do wynajęcia każdego cza-  
su w plebanii Wilanowskiej, na żądanie  
może być dodana stajnia; wiadomość na  
miejscu. 4284—3—3—

Kto ma do wynajęcia

**Pięć pokoi i kuchnię,**

w środku miasta, któreby można zająć wśród  
kwartału, lub od 1 Lipca, raczy zostawić  
adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego  
pod lit. A. N. 4335—3—3—

**Mieszkanie**

składające się z dwóch pokoi i przedpokoju  
od frontu na 2 piętrze, jest do wynajęcia od  
1-go Kwietnia, Leszno Nr 47; wiadomość  
tamże. 4297—3—3—

W domu przy rogu ulicy Żelaznej i Pań-  
skiej, pod Nrem 1188a (nowym 16), są do  
wynajęcia każdego czasu.

**Dwa LOKALE,**

na 1-em piętrze, a) Lokal pierwszy dwa po-  
koje, kuchnia i komórka, rocznie 180 rs. b)  
Lokal drugi dwa pokoje, kuchnia i komórka,  
rocznie rs. 200; wiadomość na miejscu u  
Rządcy. 4243—2—3—

Każdego czasu do wynajęcia kwartalnie  
lub rocznie.

**LOKAL**

składający się z Salonu z balkonem od fron-  
tu i z Pokojem, z osobnym wejściem i z me-  
blami, na 1-szem piętrze przy rogu ulicy  
Brackiej i Nowogrodzkiej pod Nrem 1.  
4185—3—3—

Przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Zielone-  
go placu pod Nr 60 nowym od 1-go Kwietnia  
jest do wynajęcia

**Mieszkanie**

składające się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni,  
piwnicy i komórki, na drugim piętrze od  
frontu z widokiem na Zielony plac i Marszał-  
kowską ulicę, za cenę roczną rs. 400. Wia-  
dość na miejscu lub u stróża. —4167—3—3—

**POKÓJ**

przy rodzinie, na parterze, porządnie i wygo-  
dnie umeblowany, z usługą jest do wynajęcia  
dla kawalera lubiącego spokojność i porzą-  
dek. Od 1.8 kwietnia przy ulicy Kruczej,  
numer domu nowy 13 a mieszkania 12.  
4151—3—3—

**Letnie Mieszkania,**

w Wólminie, przystanek przy Kolei Peters-  
burskiej 20 minut jazdy. Bliska wiadomość  
na miejscu, lub przy ulicy Żabiej w Składzie  
pierników pod Nrem 950 (3) nowy.  
4219—2—3—

W każdym czasie do najęcia

**Pokój Kawalerski**

obszerny o 2-ach oknach, suchy, z opałem, na  
1-em piętrze od frontu, z pościelą, usługą,  
z meblami, jeżeli zażądata. Nowe-Miasto  
Nr domu 15, a mieszkania 4, dom W. Krie-  
gera. —4168—3—3—

Jest do wynajęcia od 5-go Jana r. b. przy  
ulicy Nowy-Swiat Nr 25

**Mieszkanie,**

składające się z 12 pokoi, 2 przedpokoi, an-  
trestoli, kuchni, passażu i innych wygod, oraz  
stajnia, wozownia, 2 piwnice, komórki etc. za  
rs. 2.500 rocznie, bliższa informacja na  
miejscu u Rządcy domu, codziennie od godzi-  
ny 3 do 6 po południu. 4413—2—4—

W bliskości Nowego-Swiata jest do wynaje-  
cia zaraz

**POKÓJ**

umeblowany z usługą i samowarem. Ulica  
Chmielna Nr 1, mieszkania 5. 4420—2—3—

**Lokal frontowy**

parterowy, mogący być użyty na Kantor  
Spedycyjno komissowy, lub też przerobiony  
na dwa Sklepy z mieszkaniami, jest do odna-  
jęcia od 5-go Jana r. b., w domu przy ulicy  
S-to-Krzyżkiej Nr 13 wprost Włodzimierskiej.  
4236—3—3—

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy  
ulicy S-to-Jańskiej pod Nrem 2

**MIESZKANIE**

na dole od Placu Zamkowego, składające się  
z dwóch pokoi i kuchni, z których to może  
być urządzony Sklep na jakiś proceder; wia-  
dość u właściciela. 4214—3—3—

Potrzebne jest

**MIESZKANIE**

składające się z 2 do 3 pokoi, przedpokoju  
i kuchni, zaraz lub od 5-go Jana w okoli-  
cach Krak.-Przedm., Miodowej i Placu Tea-  
tralnego; wiadomość pod lit. T. G. proszę zo-  
stawić w Składzie Towarów żelaznych K. Brunn  
i Syn, róg ulicy Bielańskiej i Placu Teatral-  
nego. 4385—2—3—

**Dwa Pokoje**

z meblami, z osobnym wejściem, są do wy-  
najęcia w każdym czasie, oraz POKÓJ duży  
przy rodzinie. Wiadomość u stróża Nr 4, uli-  
ca Bielańska. —4526—1—3—

Do najęcia do 5-go Jana r. b.:

**3 POKOJE** na dole od frontu, kuch-  
nia i spiżarnia rs. 220 ro-  
cznie, oraz **2 Stajnie i 2 Wozownie,**  
z górami, rocznie rs. 180, w domu Nr 60, uli-  
ca Chłonna. —4553—1—3—

Dom Nr 33 Elektoralna wprost Solnej,

**Sala z balkonem, Gabinet,**

trzy Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, na pierw-  
szym piętrze do wynajęcia od 1-Lipca 1875  
roku; wiadomość u Stróża. 4563—1—3—

**Różne LOKALE,**

z dwoma wchodami: 5, 4, 3, 2 pokoje z ku-  
chnią i wszelkie wygod, oraz kilka Lokali  
kawalerskich o 2-ach i jednym pokoju  
również Salon, gabinet i przedpokój, może być  
i kuchnia, do najęcia od 1-go Lipca r. b.  
przy ulicy Ciepłej Nr 8; wiadomość u właścici-  
ciela. 4569—1—3—

ulica Kościelna Nr 6 nowy.

**MIESZKANIE,**

dwa pokoje, przedpokój i kuchnia na dole,  
może być dodany ogródek, od 1-go Kwietnia;  
o warunkach wiadomość w mieszkaniu Nr 5,  
do godziny 4, a potem w mieszkaniu Nr 6.  
4286—4—6—

**MIESZKANIE**

złożone z 7-mi dużych pokoi z balkonem  
przedpokoju i kuchni wraz z oddzielną górą,  
stajnią, wozownią, drwalnią i piwnicą, jest  
do wynajęcia od 8 Lipca 1875 r. za rs. 750  
rocznie, przy ulicy Dzikiej Nr 2311 lit. f, no-  
wy 35. Mieszkanie to może być podzielo-  
nem na dwa. 4544—1—1—

**POKÓJ**

do wynajęcia dla Osoby płeć żeńskiej z me-  
blami i usługą lub bez. Wiadomość na No-  
wym-Swiecie pod Nrem 25, w sklepie P. Greff.  
—4571—1—1—

**Zakład Mleczny  
i Letnie Mieszkanie,**

jest do odstąpienia pod korzystnymi warun-  
kami. Wiadomość w Alei Belwederskiej Nr  
1714/3 w ogrodzie. —4531—1—3—

**Różne Letnie Mieszkania**

w majątności Potok, o 1 1/2 wiorsty od rogat-  
ki Marymontskiej odległej, w pięknym poło-  
żeniu nad Wisłą, otoczone łąkami i lasami,  
są do wynajęcia w każdym czasie; wiadomość  
na miejscu. —4554—1—3—

Z powodu wyjazdu

**Sklep Wiktualów**

jest do sprzedania w każdym czasie, za bar-  
dzo małą cenę, przy ulicy Marjaensztadt Nr 17.  
—4549—1—3—

**Sklep Wiktualów**

jest do sprzedania z całym urządzeniem i to-  
warem, z powodu wyjazdu, za przystępną  
cenę. Wiadomość przy ulicy Kapitulnej pod  
Nrem 1 nowym, w tymże sklepie. —4557—1—3—

Od 1-go Lipca r. b., jest do najęcia dla

lubiących spokojność i dobre powietrze

**LOKAL**

1-go piętra od frontu, składający się z salo-  
nu i 4 pokoi, kuchni angielskiej z szabasni-  
kiem, spiżarni, piwnicy, drwalni, góry oso-  
bnej i wspólnej, wygodki, z dwoma wchoda-  
mi;—tudzież na parterze od frontu **3 pokoje,**  
kuchnia angielska, spiżarnia, drwalnia, wy-  
gódka, z dwoma wchodami;—w oficynie na  
parterze **3 pokoiki,** kuchnia angielska, piw-  
niczka, drwalnia, z ogródkiem.—Także w tej-  
że oficynie na 1-m piętrze **2 pokoje,** w 1-m  
kuchnia angielska i drwalnia, wszystkie lo-  
kale od 1-go Lipca.—Przy ulicy Mylniej Nr  
2480 (5), o dwa domy od ulicy Przejazd i ty-  
leż od b. Komisji Spraw W. i D. Wiadomo-  
ść u Właściciela na dole. —4489—1—1—

Jest do sprzedania

**S U K A**

z rasy cetrów rok i 3 miesiące mająca, do-  
polowania dobrze wytresowana; wiadomość  
za Wolskim rogatkami, przy Górczewskiej  
drodze, Nr domu 69 nowy, zapytać się o wła-  
ściciela domu. 4566—1—3—

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania

**Sklep Norymberski,**

wraz z dystrybucją, egzystujący przy jednej  
z najpryncypalniejszych ulic miasta Warsza-  
wy; wiadomość powyższą można w Redakcji  
Kurjera Warszawskiego. 4655—1—3—

**SKLEP**

obszerny z wystawą i dwoma pokojami, zaraz  
do wynajęcia, przy ulicy Senatorskiej Nr 22,  
w domu W-go Józefa Epsteina. Bliższa wia-  
dość tamże w oficynie na parterze, stróż  
wskaze. —4585—1—3—

Do wynajęcia od 1-go Lipca

**SKLEP**

**i 3 pokoje,** przy rogu ulicy Szkolnej i S-to-  
Krzyżkiej Nr 1/1328. Wiadomość u właścici-  
ciela domu. —4527—1—3—

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

**SKLEP**

wraz z przyległym mieszkaniem, kuchnią, piw-  
nicami, przy ulicy Freta-Szerokiej Nr 11 no-  
wy, odpowiedni na handel win i korzeni. Wia-  
dość na miejscu, u Właściciela domu. —4545—1—2—

Jest do wynajęcia od 1 Lipca

**Sklep obszerny,**

z oknem wystawowym, przy tem mieszkanie  
składające się z 4 lub 2 pokoi; wiadomość  
w Składzie futer przy rogu ulicy Bielańskiej  
i Tłomackie, J. Kacperskiego. 4530—1—3—

Przy ulicy Elektoralnej Nr 14 nowy, jest  
do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., za cenę  
rs. 250 rocznie

**SKLEP**

z urządzeniem gazowym, za tym sklepem mo-  
że być dodane mieszkanie za rs. 130. W tym-  
że domu są różne **małe lokale** do najęcia.  
—4555—1—3—

**Sklep wiktualów,**

kramarszczyzny, dystrybucja i materiały pis-  
mienne, jest do odstąpienia w korzystnych  
warunkach w każdym czasie; wiadomość  
przy ulicy Nowy-Swiat Nr 36, mieszkania  
Nr 14. 4556—1—3—

4 Kwietnia to jest w Niedzielę wieczorem  
w przejeździe Nowym-Swiatem i Krakow-  
skiem-Przedmieściem, zgubiono

**Portmonetkę**

z pieniędzmi i prywatnymi obligacjami na dość  
znaczną sumę. Znalazca pozostawi przy so-  
bie gotówkę, a dokumenta zwróci poszkodowa-  
nej, mieszkającej: Krakowskie-Przedmieście  
Nr 63. 4559—1—3—

**Nagrody Rsr. 10,**

dnia wczorajszego przechodząc Aleją Jerozo-  
limską, Nowym-Swiatem, Ordynacką na Ale-  
ksandrję, zsunął się z łańcuszka zegarek  
złoty, z czarną emalią z brylancikami, z du-  
beltową kopertą, uprasza się kłoby takowy  
znalazł o odniesienie na ulicę Żółtą pod  
Nr 23, mieszkania Nr 7. 4441—2—2—

Kto da wiadomość pod Nr 19  
na ulicę Nowolipie o zaginionym

**Wyzle**  
koloru kasztanowatego, z dwoma plamami  
białymi pod szyją i na piersiach, oraz na  
tylnych pazurach, otrzyma przyzwolitą na-  
godę. 4514—2—2—

W dniu 5 b. m. o godzinie 7-ej wieczo-  
rem na ulicy Królewskiej przeciwko Marszał-  
kowskiej zginął

**PIESEK MAŁY,**

z rasy pincerów, uszy i ogon ucięte, koloru  
żółtego, wabi się trubkin-czubków; miał  
obrożkę na kłódce z dzwoneczkiem. Uprasza  
się o odprowadzenie psa na Krakowskie-  
Przedmieście do pałacu hr. Stanisława Po-  
tockiego, do mieszkania pułkownika Buturlina.  
4440—2—2—

W niedzielę dnia 4 b. m. z domu Nr 10  
przy ulicy Nowolipki zginął

**Małenki Piesek,**

maści kawowej, pod brzuchem białej. Ła-  
skawy znalazca zechce takowego odnieść pod  
powyższy numer, mieszkania Nr 16 za na-  
godą. 4551—1—1—

Дозволено Цезарю.